

GŁOS

KATOLICKI VOIX CATHOLIQUE

Nr 20/2018 (2725) Rok LX 3.6.2018

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa

Idziemy z Chrystusem



TYGODNIK POLSKI ZA GRANICĄ
HEBDOMADAIRE DE L'EMIGRATION POLONAISE

Bazylika Sacré-Cœur, fot. T. Różycki

1,55 €

Domy Polskiej Misji Katolickiej we Francji



zapraszają na wypoczynek

★ Niskie ceny ★ Zniżki dla dzieci ★ Dobra kuchnia polsko-francuska ★ Specjalne stawki dla grup
★ Domy prowadzone przez siostry zakonne ★ Wygodna lokalizacja ★ Kaplica w każdym domu

DINARD

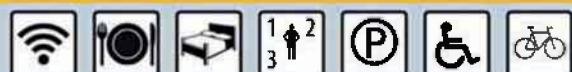
www.mission-catholique-polonaise.net

tel. 02 99 46 71 71 e-mail: la.villa.vistule@gmail.com



WILLA „LA VISTULE”

Piękna plaża St. Enogat 2 kroki od domu. Wiele atrakcji Szmaragdowego Wybrzeża.



LOURDES

www.pmk Lourdes.blogspot.fr

tel.: 05 62 94 91 82 e-mail: pmk-lourdes@club-internet.fr



DOM BELLEVUE

Duchowe wzmocnienie w sanktuarium Matki Bożej. Wycieczki górskie w malownicze Pireneje.

LA FERTÉ s/Jouarre

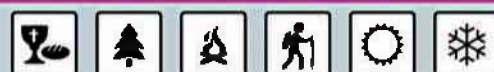
www.pmkjouarre.blogspot.fr

tel. 01 60 22 03 76 e-mail: pmk.laferte@free.fr



LA FERTÉ S/JOUARRE

Dom z dużym parkiem położony nad Marną. Blisko Euro Disneyland i atrakcje Paryża.



KORSYKA

www.maison-saint-hyacinthe.com

tel. 04 95 33 28 29 e-mail: mshcorse@yahoo.fr



DOM ŚW. JACKA

Słoneczne wakacje nad Morzem Śródziemnym. Zwiedzanie Wyspy Piękności.

Telegram z karuzelą... nietypową

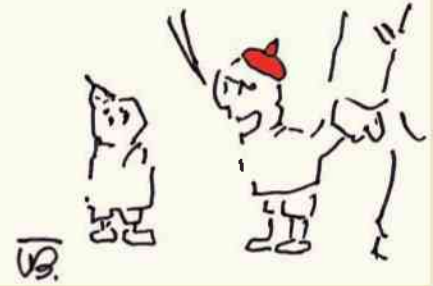


Inie będzie to żadna karuzela VAT-owska czy inny przekręt dla dorosłych, tylko taka zwykła, ludyczna, pocziwa i jarmarczna - jak widać na załączonym obrazku, w okolicach Dnia Dziecka i na Placu Zgody. Chociaż ta akurat już w trakcie zaawansowanego demontażu - bez wagoników, krzesełek i ponoć d. finitywnie zni-ka z pańskiego kr. obrazu, budząc mieszane uczucia, nie tylko dzieci - co nie jadą na nią więc. Jedni są „za”, bo specja sławną haussmanowską perspektywę, inni, przeciw”, bo przyzwy. yczy jemie i przeko-za są drugą naturą Francuzów. Trochę podobnie jak było sw. jego czasu z wieżą

Effela, kiczem co stał się w jbarzdziej rozpoznawalnym symbolem i za-lykiem klasy „O”. Trudno, przyjdzie więc wszystkim w ydorosłość, za-pomni-jąc o lęku w wysokości - jak człowiek siedział na samym czubku tego diabelskiego w ymalazku, tzn. kola, i patrzył przez moment na cały świat z góry, a potem wracał na ziemię z... pokorą. Teraz ponoć nawet Ro. janie, jak to u megalomanów z kon. pleksami, są zainteresowani oaku, pieniem od Hidalgo pańskiego karuzeli, żel y postawić ją Putinowi pod Kremlem. Tyle że symbolika była nieco inna. Tymczasem za prowadzimy dzieci na świeże powietrze, na ruch, żel y oderwać je choć na chwilę od internetu. Niech zakręci im się w głowach od zdrow. j zabawy. PO.

-JAK BYŁEM W TWOIM WIEKU
TO TEŻ WYDAWAŁO MI SIĘ ŻE
JESTEM NAJMAŁDZIEJSZY NA
ŚWIECIE. ALE DOPiero TERAZ
WIEM, ŻE JESTEM NAJMAŁ-
DZIEJSZY...

rjs. Leszek Biernacki



W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

- | On jest tak blisko nas – str. 4
- | Niepełnosprawni – str. 6
- | Anna od pomagania – str. 8
- | Des nouvelles de Pologne – str. 11
- | Tylko króla Stefana szkoda – str. 13

Z SATYRYCZNEJ TEKI L. B.

Indywidualizm czy urawniłowka?

Dariusz Kowalczyk SJ

Nie brakuje każdemu z nas, którzy ubolewają, że współczesny świat hołdzi je źle rozumianą wolnością, indywidualizmowi, że szerzy się relatywizm, który na wszystko zezwala. A przecież są przykazania i powinności.

Albo czy rzeczywiście świat, który wywiesił na sztandarach wolność jednostki i prawa człowieka, jest otwarty na różne poglądy i postawy w przestrzeni publicznej?

Nic z tych rzeczy! W gruncie rzeczy liberalna lewica rozumie wolność po marksistowsku jako uświadomioną konieczność. Przy czym w dawnej komunie „uświadomieni” byli członkowie partii z I sekretarzem na czele; dzisiaj natomiast „uświadomieni” są samowarżem elity medialno-politycznej.

Relatywizm to pogląd, wedle którego prawdziwość wypowiedzi można oceniać wyłącznie w kontekście systemu, w którym są one wypowiedzane. Wszystko jest względne. Wydaje się, że skoro tak, to w konsekwencji wszystkie opinie miałyby prawo zaistnienia w przestrzeni publicznej. No to niech ktoś spróbuje powiedzieć we francuskiej telewizji, że aborcja jest zabiciem człowieka. Prowadzący program mu przerwie, potępi, a potem takiemu śmiałkowi zostanie wytoczony proces, bo przecież nie można używać mowy nienawiści i podważać prawa, które zezwala na aborcję. Niech ktoś w Niemczech podzieli się publicznie swoim przekonaniem, że homoseksualizm jest chorobą. Grozi mu nie tylko lincz medialny, ale także skazanie za homofobię.

Popatrzmy na dzisiejszych młodych. Czy rzeczywiście są to indywidualiści, którzy potrafią myśleć samodzielnie i niekonwencjonalnie?

ciąg dalszy na str. 11



fol. s. Joanna Korcińska

ZAPRENUMERUJ „GŁOS KATOLICKI”

W prenumeracie będziesz otrzymywał „Głos...” bezpośrednio do domu wcześniej i taniej.

Imię i nazwisko: _____

Rok (56,60 €) Pół roku (30,30 €) Miesiąc (5 €)

Adres: _____

Przyjaciele „Głosu...” (69,60 €) PDF/e-mail (49,90 €)

Telefon: _____

Zaznacz tutaj jeśli jest to Twoja pierwsza prenumerata i wygraj 2 dodatkowe darmowe miesiące abonamentu!

Czeki prosimy wystawiać na
Głos Katolicki – Voix Catholique
263 bis, rue St-Honoré, 75001 Paris;

Konto we Francji: CCP 12 777 08 U Paris – Voix Catholique/Głos Katolicki
Prenumerata w Belgii: ks. B. Dejneka – rue Jourdan 80, 1060 Bruxelles – CCP 000-1637856-11
w Niemczech: Głos Katolicki – Commerzbank Hannover – BLZ 250 400 66 – konto n°791177900

PRENUMERATY

PRENUMERATY

LITURGIA SŁOWA

Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa

PSALMRESPONSORYJNY

Refren: Kielich zbawienia wzniosę w imię Pana.

EWANGELIA

Mk 14,12-16.22-26

Słowa Ewangelii wg św. Marka

W pierwszy dzień Przaśników, kiedy ofiarowano Paschę, zapytali Jezusa Jego uczniowie: „Gdzie chcesz, abyśmy poszli poczynić przygotowania, żebyś mógł spożyć Paschę?” I powstał dwóch spośród

swoich uczniów z tym poleceniem: „Idźcie do miasta, a spotka się z wami człowiek, niosący dzban wody. Idźcie za nim i tam, gdzie wejdzie, powiedzcie gospodarzowi: «Nauczyciel pyta: Gdzie jest dla Mnie izba, w której mógłbym spożyć Paschę z moimi uczniami?» On wskaże wam na górze salę dużą, ustaną i gotową. Tam przygotujcie dla nas”. Uczniowie wybrali się i przyszedli do miasta, gdzie znaleźli, tak jak im powiedział, i przygotowali Paschę. A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, potamał go i dał im mówiąc: „Bierzcie, to jest Ciało moje”. Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: „To jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę powiadam wam: Odtąd nie będę już pił z owocu winnego krzewu aż do owego dnia, kiedy pić go będę nowy w królestwie Bożym”. Po odśpiewaniu hymnu wyszli w stronę Góry Oliwnej. □

On jest tak blisko nas

ks. Robert Fuk

Życie każdego z nas jest ciężką wędrówką, wielkim zmaganiem się, z przeciwnościami życia, zmaganiem się ze swoimi słabościami, ułomnościami z własną niewystarczalnością, często bezradnością wobec choroby, która powala na długie miesiące a nawet lata, z beznadzieją. Do pokonania tych trudności potrzeba człowiekowi siły, trzeba pokarmu treściwego, wartościowego. Nic więc dziwnego, że walkę o to wszystko co człowiekowi jest potrzebne do życia nazywamy walką o chleb.

Sam Chrystus ucząc nas modlitwy – prośbę o to wszystko co do życia potrzebne – zamknął w słowach „chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj”. Ale – „nie samym chlebem człowiek żyje” – nie tylko chlebem cielesnym, pomnażającym siły fizyczne – lecz także chlebem, który pomnaża siły duchowe, nadprzyrodzone. Bo człowiek to nie tylko ciało, lecz także dusza nieśmiertelna, przeznaczona do życia wiecznego. Dlatego tym częściej trzeba karmić duszę, bo ona przecie dłużej ma żyć od ciała.

Dobry Bóg zawsze wspierał i wspiera człowieka swoją łaską: każe szukać pokrzepienia w modlitwie. Najwspanialsze jednak źródło siły zostawił nam Jezus Chrystus – tym źródłem siły jest Jego Przenajświętsze Ciało.

Wspomnijmy tę przepiękną scenę z nad jeziora Tyberiackiego: „Żał mi tego ludu” – mówi Jezus, widząc głodne rzesze idące za Nim. Rozmnaża cudownie chleb i karmi tłumy. Ale nazajutrz mówi do nich szukających Go: „Starajcie się o pokarm, który nie ginie, ale który trwa na życie wieczne, a który da wam Syn Człowieczy... Ja jestem chlebem żywym, który z nieba stąpił... Jeśli kto spożywać będzie ten chleb, żył będzie na wieki”. Dziwią się Izraelici: „Jakże On może dać swoje ciało nam na pożywienie”. A Jezus

raz, drugi i trzeci powtarza to samo. I oto wielkoczwartkowy wieczór, w ciszy Wieczernika spełnia Jezus swoją obietnicę. Przemienia i daje im władzę, by oni, a potem ich następcy to samo czynić mogli.

Od ponad XX już wieków, w tysiącach świątyni przychodzi Jezus pod sakramentalną postacią, a miliony wiernych spożywają Go w komunii św. jako pokarm, jako moc do walki, jako zadatek zbawienia i szczęścia wiecznego. W komunii św. przyjmujemy więc samego Jezusa, Dawcę wszelkich łask. Godnie przyjęty nie przejdzie przez przybytek naszego serca obojętnie. Zostawi ślad swojej obecności.

Komunia św. pomnaża w nas łaskę uświęcającą, ten Boży dar, czyni nas dziećmi Bożymi. Ten fakt zbliża nas do Boga, czyni nas piękniejszymi i wartościowszymi w Jego oczach.

Ale słuchając tych prawd, znanych nam z nauki religii, możemy pomyśleć: przecie przystępuję do komunii św., a jakoś nie bardzo idzie mi z tym życiem duchowym. Widzę innych, którzy też nie odznaczają się świętością. Co więcej, niektóre z tych osób, które przystępują do stołu Pańskiego, to osoby bez

głębszego zrozumienia przykazania miłości bliźniego; nieraz są karykaturą pobożności. Obmawiają, plotkują, zdolni są do potępienia rzeczywistych czy utajonych grzechów swoich znajomych. Niestety tak bywa, ale czy to dowód nieskuteczności komunii św.?

Pragniesz być dobry – przystępuj do Komunii św. Lecz przystępując do tejże komunii pamiętajmy, że dusza nasza ma być oczyszczona z grzechów ciężkich.

Św. Paweł Apostoł powiada: „Dlatego też kto pożywa lub pije kielich Pański niegodnie, winien staje się Ciała i Krwi Pańskiej. Niech zatem człowiek baczy na siebie samego pożywając ten chleb i pijąc z tego kielich. Kto bowiem pożywa i pije, wyrok sobie spożywa i pije, gdyż nie zważa na Ciało Pańskie”.

Niestety często zdarza się lekkomyślność i niesumienność w przygotowywaniu się do Komunii św. i niedbalstwo w dziękczynieniu za tę niezmierną łaskę i dobrodziejstwo Boże. I oto jest powód małej skuteczności przyjmowania Ciała Chrystusowego.

Spróbujmy w tę uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej powiedzieć Chrystusowi, tak jak ów setnik, że wierzymy w Jego moc i potęgę. Wyrażmy swą nadzieję, a przede wszystkim zapewnijmy Go o szczerej miłości. Niechaj On widzi też naszą pokorę.

Bo nie my Jezusowi, ale Jezus nam wyświadcza łaskę, pozwalając się przyjmować pod świętymi postaciami. Gdy już Jezus przyjdzie do naszego serca, rozmawiajmy z Nim tak, jakby stał przed nami w widzialnej postaci, jak widzieli Go Apostołowie. Dziękujmy Mu za łaskę zjednoczenia z Nim, uwielbiamy Go sercem całym i przedstawmy swoje prośby. On będzie, jest tak blisko nas. On przyjdzie do ciebie i do mnie.

„Panie Jezu – stajemy przed Tobą, wiedząc, że nas wzywasz i kochasz takimi, jakimi jesteśmy. Ty masz słowa żywota wiecznego, a my wierzymy i poznaliśmy, żeś Ty jest Chrystus, Syn Boży. Twoja obecność w Eucharystii rozpoczęła się wraz z ofiarą Ostatniej Wieczerzy i trwa nadal jako komunie i ofiarowanie nam wszystkiego, czym jesteś. Przymnóż nam wiary w Twoją obecność pośród nas. Abyśmy nie błąkali się po manowcach tego świata, lecz kroczyli za Tobą Prawdziwym i Jedynym Bogiem”. □



Rozpoczęcie nowego sezonu motocyklowego

Pod wspólnymi barwami

Jaką należałoby podać datę, ukazującą początek naszej historii? Na to pytanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi, ponieważ dla każdego z nas to będzie inna data, związana z początkiem jego osobistej przygody z motocyklem.

Niektórzy spośród nas próbowali również przygód w różnych zgrupowaniach motocyklowych, tych związanych z CofP, jak i stowarzyszeniach niezależnych (gromadzących np. posiadaczy konkretnego modelu motocykla). Przy różnych okazjach jednak spotykaliśmy się i rozpoznawaliśmy, jako księża, którzy mają konkretną pasję. Z tych początkowo zupełnie przypadkowych spotkań, w grupie kilku kolegów – księży, rozwinął się pomysł wspólnych „spacerów na dwóch kółkach”. Kolejne, te krótsze i te dłuższe wypadki, stały się miejscem rozmów i rozmyślań nad jakimś wspólnym ulokowaniem się w świecie motocyklistów.

W pierwszym momencie, zaczęliśmy rozważać możliwość przyłączenia się do któregoś z istniejących klubów, niemniej „branżowa” specyfika naszego powołania sprawiała, że odnalezienie się w większości tych struktur byłoby co najmniej trudne, jeśli nie zupełnie niemożliwe. Wówczas pojawiła się idea powołania do istnienia takiego właśnie „branżowego” klubu motocy-

klowego. Oczywiście było dla nas, że nie chcemy stanowić grupy „outside”, a chcielibyśmy wpisać się w ogólnopolski świat motocyklowy. Zaczęliśmy dyskusje nad podstawowymi założeniami planowanego stowarzyszenia.

Od samego początku nie ulegało wątpliwości, że podstawowym warunkiem przynależności do naszej grupy będą ważne przyjęte święcenia prezbiteratu oraz czynne spełnianie posługi w Kościele katolickim. Rozpoczęliśmy prace nad barwami, a jednocześnie podjęliśmy starania o nawiązanie kontaktu z klubami motocyklowymi działającymi w okręgu warszawskim (czyli najbliższej naszej piątki, która dała początek całej inicjatywie). Odwiedziny w kolejnych ClubHouse'ach, oraz konsultacje z przedstawicielami MC pozwoliły nam przygotować konkretny projekt struktur naszego klubu oraz klubowych barw. Z tak przygotowanym projektem pojawiliśmy się na Wiosennym Kongresie Klubów Motocyklowych w maju 2013 r. Oczywiście jeszcze długo przed Kongresem udało nam się pomy-



ślem stowarzyszenia się księży – motocyklistów zarazić współbraci w innych rejonach kraju. Tym samym, gdy stanęliśmy wobec forum Kongresu, mogliśmy wykazać się nie tylko towarzyszami z Warszawy i okolic, ale również z Zamościa i Tarnowa. Do Kongresu Polskich Klubów Motocyklowych zwróciliśmy się z prośbą o akceptację naszego istnienia oraz barw klubowych. Kongres pozytywnie je rozpatrzył, przyjmując nas do swojego grona, a jednocześnie udzielając pozwolenia na noszenie barw z przodu kamizelki.

Od tego momentu z jeszcze większym zapałem zaczęliśmy promować ideę jednoczenia się pod wspólnymi barwami księży – motocyklistów. Na dziś aktywnie funkcjonuje kilka chapterów klubu „God's Guards”: Macierzysty Chapter Warszawski, Chapter Zamość, Tarnów oraz Łowicz. W sumie jest nas obecnie ok. 120 czynnych klubowiczów. Cały czas troszczymy się o promocję klubu i właśnie prowadzimy rozmowy z kolejnymi kandydatami w różnych rejonach Polski. Wynikiem owych rozmów jest zawiązanie kolejnych chapterów. Tym samym powitaliśmy w naszym gronie również braci ze Szczecina, Koszalina oraz Zielonej Góry – Gorzowa. Po naszym spotkaniu na Jasnej Górze powstał chapter w Częstochowie. Po braciach z Częstochowy powstał prospect chapter Świdnica. Po rekolekcjach kaptiańskich w 2015 r. otworzyliśmy nowe prospect chaptery w Ełku oraz Gdańsku. Dalej powstaje prospect chapter Wrocław a następnie prospect chapter Kalisz. Pełne barwy otrzymuje również nasz oddział w Gdańsku. □

ks. Marcin Bielik Bielicki
sekretarz God's Guards Warszawa



WATYKAN | Papieski jałmużnik ks. abp Konrad Krajewski otrzyma godność kardynała – ogłosił papież. Wraz z polskim arcybiskupem kardynałami zostanie 14 dostojników. Konsystorz odbędzie się 29 czerwca, w uroczystość św. Piotra i Pawła. Abp Krajewski jest jednym z najbliższych współpracowników Franciszka. Realizuje wiele papieskich inicjatyw dobroczynnych, opiekując się biednymi i bezdomnymi oraz migrantami. To pierwszy Polak mianowany kardynałem przez Franciszka. Ta kardynalska „purpura jest dla biednych i wolontariuszy, ja nie mam żadnych zasług” – oświadczył abp Krajewski, odnosząc się do nominacji. Podkreślił, że nigdy się tego nie spodziewał ani „nie zabiegał” o to. „Ta nominacja nie jest dla mnie, ona jest dla jałmużnika” – dodał.

GDYNIA | Płynięcie i mówcie światu, jaka Polska jest piękna –

mówił minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marek Gróbarczyk, żegnając uczestników „Rejsu Niepodległości”, który 20 maja wpułynął z nabrzeża za przy Skwerze Kościuszki w Gdyni w rejs dookoła świata. Podczas 11-miesięcznej morskiej podróży odwiedzi 22 porty w 18 państwach. „Dar Młodzieży” wpułynie m.in. do takich portów jak Tallin, Kopenhaga, Stavanger, Brementhaven, Bordeaux, Teneryfa, Dakar, Kapsztad, Mauritius, Dżakarta, Singapur, Szanghaj, Osaka, San Francisco, Los Angeles, Acapulco, Panama, Miami, Ponta Delgada i Londyn. Pretekstem do organizacji tego wydarzenia jest 100. rocznica odzyskania przez Polskę niepodległości. Kulminacyjnym punktem Rejsu będzie spotkanie z papieżem Franciszkiem podczas Świątynych Dni Młodzieży w Panamie w styczniu 2019 r. □

Niepełnosprawni

Socjalne odckrylenie rządu w Warszawie przyniosło pozytywne skutki – w postaci dobrych notowań Prawa i Sprawiedliwości, ale też niektóre tego typu posunięcia, zwłaszcza 500+, rzeczywiście u ydołyły wiele rodzin z obszaru z w ykłąj biedy.

Każdy kij ma jednak dwa końce. Chwalenie się socjalnymi postęпами ma to do siebie, że rozbudza różne społeczne instynkty rewindykacyjne.

Oto odchodząca powoli w niebyt partia .Nowoczesna zdążyła jeszcze wprowadzić do Sejmu grupkę opiekunów z niepełno-



sprawnymi dziećmi, która dla socjalnie nastawionego gabinetu stała się orzechem niemal nie do zgrzyzenia. Mimo, że rząd szybko spełnił postulaty tego środowiska, a prezydent Duda podpisał ustawę wprowadzającą szczególne uprawnienia w dostępie do świadczeń opieki zdrowotnej, usług farmaceutycznych oraz wyrobów medycznych dla osób ze znacznym stopniem niepełnosprawności. Zgodnie z drugą ustawą, również podpisaną już przez prezydenta, wzrosła też renta socjalna z 865 do 1029 zł. (do wysokości najniższej emerytury). Wtedy jednak okazało się, że nie chodzi już tylko o dostęp do rehabilitacji, środków medycznych, ale po prostu o dodatkową żywą gotówkę. I tak rząd wpadł w pułapkę otwarcia na pomoc socjalną, zaś protestujące panie coraz bardziej się radykalizowały, a Sejm RP zamienił się w... noclegownię.

Bo chociaż PiS spełnił niemal wszystkie żądania niepełnosprawnych, nic już nie pomagało. Do „protestujących” chodzili po kolei: premier, prezydent, żona prezydenta, ministrowie, wice-ministrowie, posłowie (w tym i z opozycji), warszawski metro-polita. Wybrał się nawet Wałęsa, ale rozbuchane ego b. prezydenta spowodowało, że raczej „zagłuszył” protest, niż mu pomógł.

Tymczasem strajkujące panie stosowały dalej szeroko szantaż emocjonalny, ponoć narażały nawet zdrowie swoich podopiecznych, ale każdy bał się nazwać rzeczy po imieniu. Nic więc dziwnego, że obdarzone jakimś dziwnym „immunitetem” protestujące mamy, na jednym z kolejnych spotkań zwróciły się do wiceministra rządu RP słowami – „zwalniamy pana!”. Jedna z pań wygłosiła też tyradę, by nie głosować w wyborach samorządowych na... PiS, a inna natychmiast dodała, że „protest nie jest polityczny”(?)..

Tymczasem protest zaczął się właśnie wyradzać w przedziwny spektakl.

ciąg dalszy na str. 15

Z KRAJU

- Papież Franciszek ogłosił, że papieski jatmużnik abp Konrad Krajewski otrzyma godność kardynała. Wraz z 54-letnim polskim arcybiskupem kardynałami zostanie łącznie 14 dostojników z całego świata. „Godność kardynalska dla abpa Krajewskiego, któremu osobiście pogratulowałem, to radośna wiadomość dla polskiego Kościoła i całej Polski” – skomentował to wydarzenie premier Morawiecki.
- W Radzie Bezpieczeństwa ONZ odbyła się debata poświęcona poszanowaniu prawa międzynarodowego z udziałem prezydenta RP Andrzeja Dudy. Prezydent podczas pobytu w USA spotykał się ze środowiskami żydowskimi, Polonią i złożył, razem burmistrzem Fulopem, wieniec pod pomnikiem katyńskim w New Jersey. Prezydent podczas spotkania z Polonią w Millennium Park w Chicago wręczył odznaczenia państwowe, w tym m.in. wyróżnił koszykarza Marcina Gortata. W polskim kościele św. Ferdynanda w Chicago Duda odstąpił tablicę poświęconą b. prezydentowi Lechowi Kaczyńskiemu i ostatniemu prezydentowi na uchodźctwie Ryszardowi Kaczorowskiemu
- Premier Morawiecki spotkał się na marginesie szczytu UE-Batkany Zachodnie z szefem KE Junkerem. Rozmowa „była długa i bardzo treściwa”.
- Podczas wizyty w Stanach Zjednoczonych szef MSZ Czaputowicz spotkał się m.in. z amerykańskim sekretarzem stanu Pompeo.
- MON Błaszczak brał udział w obchodach 74. rocznicy bitwy pod Monte Cassino. Weterani II wojny wraz z min. Błaszczakiem, MSWiA Brudzińskim, doradczynią prezydenta Romaszewską, wicemarszałek Senatu Marią Koc, senator Anders, bp połowym WP J Guzdkiem, marszał-

kiem seniorem Kornelem Morawieckim zwiedzili też klasztor na Monte Cassino.

- W Warszawie, z udziałem premiera i czołowych polityków, naukowców i specjalistów odbył się VIII Kongres „Polska Wielki Projekt”. Jego tematem była „debata nad strategicznymi wyzwaniem rozwojowymi, stojącymi przed Polską w najbliższych dekadach”.
- Protest opiekunów osób niepełnosprawnych i ich podopiecznych trwa w Sejmie od 18 kwietnia i coraz bardziej przeradza się w konflikt polityczny.
- Dwie Rosjanki zostały zatrzymane i wydalone z Polski. Wg ABW prowadziły one działania wymierzone przeciwko polskiej polityce historycznej, skłócając m.in. Polskę z Ukrainą (tzw. działania hybrydowe).
- W latach 2007–13 prezydent Warszawy Gronkiewicz-Waltz przyznała urzędnikom zajmującym się reprivatyzacją nagrody w wysokości ponad 2 mln 732 tys. zł. Bulwersujące jest jednak to, że najwyższą „nagrody” otrzymywali pracownicy związani z reprivatyzacją kamienic, którzy dziś na ogół przebywają już w aresztach.
- W Przepompowni Ścieków Ołowianka w Gdańsku doszło do awarii i przez kilka dni ścieki spływały do Motławy i Zatoki Gdańskiej.
- Minister środowiska Kowalczyk wydał polecenie, by uchylić decyzję b. szefa Lasów Państwowych, która pozwoliła na usuwanie z Puszczy Białowiejskiej drzew zasiedlonych przez korniki. Zaprosił też do konsultacji „ekologów”, ale ci odmówili.
- Premier przyznał renty specjalne rodzinom pięciu górników, którzy zginęli w kopalni „Zofiówka”.

- W Wyższej Szkole Policji w Szczytnie przebywali przedstawiciele MSW Białorusi. Celem wizyty było „omówienie ewentualnej współpracy” w kształceniu kadr.
- 15% badanych uważa, że Polski rząd (tak jak rząd USA) powinien przenieść ambasadę z Tel Awiwu do Jerozolimy. Przeciwnego zdania jest 37%. Reszta nie ma w tej sprawie swojej opinii.
- Polityk Kukiz'15 Jakubiak zapowiedział, że chce sprzedać należące do niego browary Ciechan, Bojanowo i Lwówek i skupić się na pozostałych.
- Wg prognoz demografów tylko pięć miast wojewódzkich zwiększy w 2030 r. liczbę swojej ludności, a pozostałe czeka proces wyludnienia. I tak w Opolu w tym czasie ubędzie prawdopodobnie 7,7 tys. (6%) mieszkańców, w Katowicach – 32,9 tys. (11%), w Kielcach – 15,6 tys. (8%), w Łodzi – 69,7 tys. (10%), w Lublinie – 17 tys. (5%). Odptyw mieszkańców na przedmieścia to problem Poznania i Krakowa. Zwiększy się ludność Warszawy (o blisko 80 tys.), Wrocławia (10 tys.) i Gdańska (8 tys.). Będzie w tym także duża zastuga osiedlających się tu Ukraińców.
- Polska jest 4. eksporterem mebli na świecie i 6. największym ich producentem. Głównymi rynkami zbytu są dla nas rynki europejskie, a największym poza unijnym – Stany Zjednoczone.
- Nasz zagłowiec „Dar Młodzieży” wyptynął z Gdyni w rejs dookoła świata dla uczczenia 100. rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę.
- Z okazji 100-lecia założenia katolickiej uczelni w Lublinie, równolatki odzyskania niepodległości przez Polskę, w dniach 8–9 czerwca odbywał się Światowy Zjazd Absolwentów KUL. □

Rozwód atlantycki?

Francuskie media piszą już o „atlantyckim rozwodzie” Stanów Zjednoczonych i Niemiec.

Padła tu m.in. przykład zerwania porozumienia w sprawie Iranu. Przypomina się też wpis nowego ambasadora USA w Berlinie, który dopiero po półtorarocznym wakacie objął to stanowisko. Richard Grenell zaczął urzędowanie od wpisu o...



nierównowadze handlowej USA i Niemiec. W tle tego konfliktu pojawia się też obietnica ponownego wyrażenia poparcia Waszyngtonu dla idei Trójmorza.

Chociaż była o tym mowa już podczas wizyty prezydenta Donalda Trumpa w Warszawie w lipcu ub. roku, to potwierdzenie ma przyjąć jeszcze raz na zbliżającym się szczycie inicjatywy Trójmorza w Bukareszcie. Poparcie przez prezydenta Trumpa tego projektu to przede wszystkim „czerwone światło” dla Berlina i zbliżenia Niemiec z Rosją, zwłaszcza w perspektywie współpracy wokół Nord Stream 2. Idea Trójmorza podważa także inne interesy Niemiec, zwłaszcza uprzywilejowaną pozycję tego kraju, m.in. gospodarczą, w naszym regionie Europy. Tak jak odpowiedzią Berlina po wizycie Trumpa w Warszawie była wizyta prezydenta Steinmaiera w Moskwie celem „zacieśniania stosunków”, tak teraz do Soczi wybrała się już osobiście Angela Merkel. Partnerstwo niemiecko-rosyjskie może być strategiczną odpowiedzią dla Amerykanów, a niemałą rolę w tej rozgrywce ma do odegrania także Polska, bez której idea Trójmorza nie ma sensu. Np. zmiana rządu w Polsce byłaby rozbiciem takiego projektu i nie można wykluczyć, że takie działania z zewnątrz będą podejmowane. Wpisując się w to m.in. rezolucje PE przeciwko Polsce, czy wspieranie propagandy anty-PiS-owskiej. Przy okazji możliwego „rozvodu atlantyckiego” powinniśmy jednak zadbać i o swoje interesy w USA. Współpraca z Amerykanami powinna wykluczyć wreszcie napięcia związane z nowelizacją ustawy o IPN, czy wyjaśnić raz na zawsze spekulacje wokół amerykańskiej ustawy JUST nr 447 ws. restytucji mienia ofiar Holocaustu. Jeśli brać udział w tej grze, to trzeba wyznaczyć przecież jakąś stawkę, a powinien nią być po prostu interes Polski. □

Bogdan Usowicz

ZE ŚWIATA

Opr. B.D.

- W UE lekka panika. Za konstrukcję rządu Włoch wzięta się prawicowa Liga i antysystemowy Ruch 5 Gwiazd.
- Przywódcy Rosji i Niemiec rozmawiali w Soczi, a wśród tematów spotkania była misja ONZ w Donbasie, konflikt w Syrii i umowa nuklearna z Iranem oraz gazociąg Nord Stream 2. Prezydent Rosji Putin otworzył kanclerz Niemiec Merkel furtkę do współpracy, stwierdzając, że realizacja Nord Stream 2 nie zakłada zaprzestania tranzytu rosyjskiego gazu przez Ukrainę.
- „Niemcy kupują rosyjski gaz za miliardy dolarów, ale nie wydają dość na swe siły zbrojne” – powiedział przy okazji spotkania z sekretarzem generalnym NATO Stoltenbergiem prezydent USA Trump. Trump oświadczył, że Niemcy o wiele bardziej korzystają na NATO niż wnoszą wkładu do Sojuszu.
- Na zbliżającym się szczycie inicjatywy Trójmorza w Bukareszcie, Amerykanie raz jeszcze popartą zainicjowaną przez Polskę koncepcję. Ma ona znaleźć się na ogłoszonej wtedy liście narodowych projektów priorytetowych USA, jako odpowiedź na rozpoczętą budowę gazociągu Nord Stream 2.
- Prezydent Rosji Putin zapowiedział, że okręty rosyjskiej marynarki wojennej z pociskami manewrującymi Kalibr będą petnić stałą służbę na Morzu Śródziemnym.
- Rosja uruchomiła most przez Cieśninę Kerczeńską na zaanektowany w 2014 r. Półwysp Krymski. W otwarciu wziął udział prezydent Rosji Putin, siedząc za kierownicą ciężarówki, która przejechała przez most w kolumnie innych samochodów ciężarowych.
- Prezydent Trump przyjął w Białym Domu prezy-

denta Uzbekistanu Mirzizojewa. Jednym z głównych tematów rozmów było zacieśnienie współpracy amerykańsko-uzbeckiej. Uzbekistan podpisał z czołowymi amerykańskimi firmami, w tym z producentami sprzętu militarnego, kontrakty o wartości 5 mld dolarów.

• Obecny prezydent Wenezueli Maduro wygrał ponownie wybory. Przywódca socjalistów zdobył 67,7% poparcia, ale podczas głosowania dochodziło do wielu nieprawidłowości, a opozycja wezwała Wenezuelczyków do bojkotu wyników.

• Wybory parlamentarne w Iraku wygrał blok Sairun, którym kieruje duchowny szyicki Muktada as-Sadr. Blok Sairun, czyli koalicja zwolenników as-Sadra oraz komunistów, zdobył 54 mandaty w 329-miejscowym parlamencie. Na 2. miejscu znalazł się blok al-Fatah, stworzony przez szyickie Odziały Mobilizacji Ludowej (PMU), który będzie dysponował 47 mandatami, a na trzecim – z 42 mandatami – blok al-Nasr, na którego czele stoi premier Iraku al-Abadi.

• Rada ds. Praw Człowieka ONZ zagłosowała za wszczęciem postępowania ws. ostatnich ofiar protestów na granicy między Izraelem a Strefą Gazy. Ambasador Izraela w Genewie Raz Shechter, oskarżyła Radę o „szerzenie kłamstw przeciwko Izraelowi”.

• MSZ Turcji poprosiło konsula generalnego Izraela w Stambule, by „na jakiś czas” wrócił do swego kraju. To reakcja na zastrzelenie przez siły izraelskie ok. 60 Palestyńczyków podczas zamieszek w Strefie Gazy.

• Papież Franciszek zatwierdził dekret o heroicności cnót kardynała Augusta Hlonda (1881-

1948). Jest to ważny krok na drodze do beatyfikacji Prymasa. Proces beatyfikacyjny trwa już od 1992 r.

• Szósty w linii sukcesji do brytyjskiego tronu książę Harry ożenił się w kaplicy św. Jerzego na zamku w Windsorze z amerykańską aktorką, rozwódką Meghan Markle.

• Tuż przed referendum w Irlandii, dotyczącego liberalizacji aborcji, mało poparcie dla tego pomysłu, ale nadal 44% respondentów było za zniesieniem ograniczeń, a tylko 32% jest za zachowaniem dotychczasowego prawa.

• Z okazji tzw. międzynarodowego dnia przeciw homofobii na masztach przed europarlamentem zawisła po raz pierwszy tęcza flaga. Przeciwko inicjatywie protestował m.in. PiS.

• 5 czerwca nad nowelą polskiej ustawy o IPN debatować będzie... brytyjska Izba Gmin. W tle pojawia się troska o losy „badaczy” pokroju Grossa.

• Fulop, burmistrz Jersey City, który zdecydował o przeniesieniu Pomnika Katyńskiego w swoim mieście, a później na Twitterze obraził marszałka Senatu RP Karczewskiego, napisał, że chciałby zostać ambasadorem Stanów Zjednoczonych w... Polsce. Jednak wariat.

• Samolot Boeing 737 kubańskich linii lotniczych rozbił się po starcie z Hawany. Zginęło ponad 100 osób, 3 przeżyły.

• Urodzony w Cieszynie w rodzinie spolonizowanych żydowskich fabrykantów czekolady, Richard Pipes – wybitny sowietolog, wykładowca historii na Uniwersytecie Harvarda i doradca prezydenta USA Reagana – zmarł w Cambridge pod Bostonem w wieku 94 lat. □

Dziecko w szpitalu

Anna od pomagania

Jej świat odmienił się w szpitalu, podczas choroby córki. Zaczęła wspierać takich jak ona: rodziców chorych dzieci.

Mieszka w Warszawie. Matka czworga dzieci, żona. Anna Ojer, twórczyni nieformalnej, choć bardzo prężnie działającej grupy pomagającej rodzicom, których dzieci leczą się w Centrum Zdrowia Dziecka. Dlaczego zorganizowała i wciąż organizuje pomoc? Gdy jej najmłodsza córeczka, Nikola, leżała w szpitalu, Anna doświadczyła wszystkiego, czego na co dzień doświadczają rodzice chorych dzieci: poczucia zagubienia, lęku o dziecko, trudności z najprostszymi sprawami, gdy nie można opuścić łóżeczka dziecka ani na chwilę, i braku pomocy. A i tak jej sytuacja, mieszkanki Warszawy, była lepsza. Przecież obok był kochający mąż i własny dom, obiad, pralka. Matki i rodzice z matych miejscowości, oddalonych od stolicy setki kilometrów, przechodzili przez piekło choroby dziecka zupełnie sami. Dlatego pani Anna postanowiła pomóc.

Składzik dobra

Składzik jest maleńki. Taki niewielki pokójek wszelkiego dobra, otrzymanego od ludzi dobrej woli, dla rodziców i ich dzieci. Od podłogi do sufitu wypełniony pudetkami, opisanymi i uporządkowanymi tak, by gdy przyjdzie list czy telefon z prostą ludzką potrzebą – odpowiednia rzecz trafiła od razu do potrzebującego. – Tu mamy ubranka dla dzieci, tu zabawki, tu mleko dla niemowląt. W tym pudetku są ubrania dla rodziców, posegregowane rozmiarami, a tu są pledy, koce. Z kocami jest niemal zawsze problem, bo kto wpadnie na pomysł, gdy trzeba nagle ratować dziecko, by sobie do karetki czy helikoptera ratunkowego zabrać koc do spania? – pani Anna pokazuje stopy. Te koce uratowały niejedną matkę przed zupełnym brakiem snu i odpoczynku. Uratowały fizycznie, bo pod ciepłym i miękkim można podzierać. I uratowały psychicznie, co może ważniejsze: bo okazało się, że w dramatycznej sytuacji, z dala od domu, zjawili się ktoś, kto pomógł. Chociażby darując ten koc.

Zwykle wszystko dzieje się nagle. Rodzice dowiadują się o chorobie dziecka, muszą spakować jego najpotrzebniejsze rzeczy i jadą do Warszawy. Tam czuwają przy łóżku, drżą o zdrowie i życie dziecka. O sobie nie myślą. Ale pobyt się przedłuża, gdy choroba jest bardzo ciężka. Wtedy pobyt dziecka na oddziale, rodziców przy łóżku, trwa i trwa. Po miesiącu, dwóch, trzech rodzice – głównie matki – tracą siły. A gdy pochodzą z miejscowości oddalonych od Warszawy, tracą też często środki materialne nawet na to, by kupić sobie obiad czy właśnie ten koc. Zresztą kto zostałby przy ukochanym dziecku, gdyby one pojechały na zakupy?

– Koców rozdaliśmy setki. Ja i moi przyjaciele, współpracownicy, ludzie dobrej woli, którzy dołączają do inicjatywy. Na Facebooku, na profilu, który założyłam: „SOS – Mieszkańcy Wawra – rodzicom z CZD”, jest blisko 8,5 tys. członków. I bynajmniej nie wyłączenie z Wawra. W ciągu 2 lat działalności grupa skupiła po prostu ludzi dobrej woli z całego kraju.

Jeśli ktoś może, pomaga fizycznie – przyjeżdżając z darami i wszelką pomocą do CZD. Jeśli nie może, odpowiada na liczne apele pani Anny i na przykład wysyła pomoc rzeczową pod wskazany adres. Pomoc trafia do składziku (szczęśliwie używanego przez Urząd Dzielnicy Wawer), a następnie jest przewożona do potrzebujących rodziców.

Balony na ostodę życia

– Dziecko cierpi, cierpi rodzic. Tylko że najczęściej nie ma komu się poskarżyć, popłakać. Zostaje ze swoim bólem sam i jeszcze musi się uśmiechać do chorego dziecka. Rodzice chorych dzieci



to cisi bohaterzy – uważa pani Anna. – Dlatego należy im się wsparcie.

Pani Anna z przyjaciółmi, gdy trzeba, pomaga też w znalezieniu lokum dla matki, która musi przy chorującym dziecku przebywać bardzo długo. Hotele czy nawet pokoje do wynajęcia to koszt często nie do udźwignięcia przez rodzinę... – Ale matkom potrzebne są często kosmetyki, ubrania, zwykła szczoteczka do zębów, zrobienie prania, kupienie wody mineralnej. Przecież gdy przyjeżdżają karetką z dzieckiem, nie myślą zupełnie o sobie, o tym, co będzie jutro czy za miesiąc. Jeśli mają krewnych w Warszawie, zwykle mogą liczyć na wsparcie. Gorzej, gdy są zupełnie same. Bywa też, że są samotnymi matkami, które dźwigają wszystko na własnych barkach – opowiada pani Anna.

„Witam, czy jest szansa na wolne łóżko? Trafiła do mojej sali, z zaskoczenia, mama, która nie ma dostownie nic, a jest z daleka. Resztę potrzeb ogarniemy sami” – pisze na profilu SOS jedna z członkiń. Pomoc, przez panią Annę i inne matki, organizowana jest w kilka godzin. I łóżko jedzie do potrzebującej. Tak to działa.

– Tych łóżek zorganizowaliśmy rodzicom pewnie już setki. Ratują przed zupełnym wyczerpaniem – opowiada pani Anna. – Dobrze, że są ludzie dobrej woli, którzy chętnie udostępniają łóżka polowe, by rodzice mogli cały czas przebywać z dziećmi.

Do składziku trafiają też wózki, szczególnie dla dzieci większych, które mogą poruszać się po oddziałach, ale ręce matek są już za słabe, by nosić, nosić i nosić...

Niedawno też pani Anna zorganizowała zbiórkę... balonów!

– Szpital to miejsce ekstremalne, miejsce walki o życie, często też, bólu i smutku. Ale przecież dzieci są zawsze dziećmi, potrzebują radości i odrobiny zapomnienia. Dlatego wpadłam na pomysł, by ludzie przysyłali nam balony. Kolorowe, piękne. Te balony, w liczbie prawie 500, powiesiliśmy nad łóżkami dzieci. Fruwały, a dzieci (przez to też rodzice) były przeszczęśliwe!

List do ministra

Przez lata spędzone w CZD (córeczka pani Anny nadal wymaga leczenia specjalistycznego, choć już w domu) moja rozmówczyni widziała już bardzo wiele. Szczęśliwe zakończenia i mniej szczęśliwe. Widziała też dramat odchodzenia ukochanych dzieci. Boli to szczególnie, gdy matka dziecka jest zupełnie sama i musi żegnać ukochanego syna czy córkę bez wsparcia najbliższych.

– System nie powinien zostawiać człowieka samego w obliczu śmierci dziecka – uważa pani Anna. – To podstawowe prawo człowieka: otrzymać wsparcie w czasie ekstremalnie dla siebie trudnym.

To dlatego postanowiła napisać list do resortu zdrowia. List z prośbą o zapewnienie rodzicom umierających dzieci instytucjonalnej pomocy.

„Szpitale powinny wdrożyć procedurę pomocy rodzicowi w obliczu tragedii, jaką jest śmierć dziecka” – napisała pani Anna. Jak mówi, wiele ją ten list kosztował: nieprzespanych nocy, stresu,

przemysleń. Ale nie mogła nie napisać po tym, gdy zobaczyła dramat samotnej matki żegnającej jedyne dziecko. Matki, która po śmierci dziecka właściwie nie wiedziała, co dalej robić, jak postępować, gdzie się udać po akt zgonu (była spoza Warszawy), kogo prosić o pomoc. Śmierć dziecka to obecnie problem wyłącznie rodziców. I muszą „sobie radzić”, nie znając procedur, miejsc. W głębokim szoku i żałobie, więc nie wszyscy potrafią...

„Taki [osierocony – przyp. aut.] rodzic doświadczca najgorzej. Nagle musi zebrać rzeczy ze szpitalnego pokoju, pożegnać ukochane dziecko, odwieźć je w podziemia szpitalne i przyjść następnego dnia po dokumenty, z którymi musi udać się do miejscowego urzędu. Rodzic (...) wychodzi ze szpitala w obcym mieście i nie wie, dokąd ma pójść, gdzie przeczekać

noc, co zrobić z torbami pełnymi rzeczy swoich i dziecka, jak znieść ten ból w samotności” – napisała do ministra zdrowia pani Anna.

– Powinna być stworzona procedura pomocy. Proste sprawy: rodzice powinni w prosty i delikatny sposób dowiedzieć się, gdzie muszą się udać, kto mógłby pomóc, jeśli są spoza miasta, powinni wiedzieć, gdzie mogą przenocować. To naprawdę niewiele kosztuje... – uważa pani Anna. – My, rodzice z CZD, oczywiście pomagamy i pomagać będziemy. Jednak pomoc systemowa w tych najtrudniejszych chwilach dla rodziców musi być zapewniona. □

Agata Puścikowska
(Gość Niedzielny)

Pijany jak Litwin

Piotr Witt

Francuzi mówili, niektórym do dzisiaj to nie przeszło, „Ivre, comme un Polonais” – pijany, jak Polak. Cpinia niesprawdzalna, do póki nie opublikowano statystyk międzynarodowych.

W obrachunkach pijaństwa globalnego Światowa Organizacja Zdrowia w Genewie zdegradowała Polskę na mało zaszczytne 20 miejsce. Wszystkie rekordy biją, a raczej piją, bracia Litwini – 17,5 litra rocznie na głowę statystycznego mieszkańca. Odliczywszy abstynentów, część kobiet, osoby chore, starców i dzieci, jak również Tajnych Współpracowników których spożycie jest nieco mniejsze, na dorosłego, zdrowego Litwina przypada pewnie i ze 30 litrów. Chodzi, ma się rozumieć, o przeliczenie wina, piwa, koniaków, szampanów, likierów, nalewek i aperitifów na alkohol czysty. Polacy konsumują równo połowę tej dawki – 8,7 litra rocznie.

Francuzi w tym peletonie chwiejącym się na nogach trzymają się mocno. Są na czwartym miejscu na świecie, ustępując tylko nieznanym liderom – 13,5 litra. Drudzy są Czesi, trzeci Irlandczycy.

Litwa jest nam bliska po ponad pół tysiącu lat wspólnego życia – od 1380 roku – ślubu Jadwigi z Jagiełłą do Jatty w 1945 r. „Litwo, ojczyzna moja” – wzdychał po polsku wieszcz Mickiewicz. Na słynne pytanie „Skąd Litwini wracali?” odpowiedziałby dzisiaj – „z baru”. Inny polski poeta – laureat Nobla pytany o narodowość, odpowiadał: „Litwin”.

Dzisiaj od braci Litwinów dzieli nas Dniepr, Dniestr, Zbrucz wyżłopanej wody.

Szczególną opinię o Polakach we Francji próbowano tłumaczyć na różne sposoby. Przypisywano ją nawet Napoleonowi, w którego ustach być miała pochwałą. Po szaleńczej szarży szwoleżerów pod Somosierrą francuscy oficerowie próbowali obzencić zwycięstwo Polaków. „Oni byli pijani” – powiedział do Napoleona jeden z generałów. „Obyście wszyscy byli pijani jak Polacy” – odrzekł Cesarz. Jak wszystkie historyczne maksy wypowiedziane przez wielkich ludzi należy tę opowieść traktować ostrożnie. W literaturze francuskiej

ugruntowany stereotyp Polaków – pijaków pojawia się dopiero w końcu XIX wieku pod piórem poetów satyrycznych – Rudolfa Salisa (Hymn Hydropatów) i Alfreda Jarry (Ubu król). Jest to epoka przymierza francusko – rosyjskiego, kiedy nagle, ni stąd ni z owąd, figurę pijanego Kozaka rosyjskiego – obecną stale w literaturze francuskiej, zastępuje Polak, pozbawiony własnej państwowości, więc bezbronny. „W Polsce, czyli nigdzie” umiejscawia akcję sztuki Jarry. Nie bez udziału zapewne propagandy rosyjskiej na podłożu osamotnienia politycznego Francji i związanego z nią wybuchu uczuć do Rosji, których nawet późniejsza utrata kolosalnych pożyczonych pieniędzy (pożyczek rosyjskich) nie potrafiła zmienić. Pijany Kozak pojawił się w literaturze francuskiej po upadku Napoleona i po krótkim pobycie wojsk rosyjskich w Paryżu a później, już na stałe w epoce polskiego Powstania Listopadowego. Korespondenci gazet francuskich donosili wówczas z Warszawy, że podczas szturm Pragi „żołnierze rosyjscy umierali z przepicia zanim dopadli szanów i byli zdeptani przez kolegów” („Journal des débats”). Sądzę również, iż wielki wpływ na porównanie obydwu narodów ma ich kultura picia – jeżeli takie pojęcie w ogóle ma sens. Polak pije po to, żeby się upić, Francuz żeby odzyskać trzeźwe spojrzenie na świat. Jednego chwiejącego się Polaka widać z daleka w tłumie Francuzów, których tylko zaróżowione oblicze świadczy o napoczęciu codziennej dawki. Gdyż statystyczny Francuz wypija w przeliczeniu na czysty alkohol dwie setki i 0,7 trzeciej co dzień!

We Francji, gdzie rolnictwo sprawnie prowadzi się głównie do produkcji alkoholu wszystko obraca się wokół wina. Błazej Pascal wynalazł rachunek różniczkowy starając się na próżno obliczyć tradycyjnymi metodami matematyki objętość beczek do wina. Wielki matematyk spet-



niał zapotrzebowanie winiarzy i kupców, niepewnych z powodu trudnej do precyzyjnego wyliczenia wypukłości – czy oszukali, czy też zostali oszukani. Problem tyleż praktyczny, co moralny. Kolejne rządy stają wobec dylematu trudnego do rozwiązania: popierać rolnictwo – w domyśle winiarstwo – milion hektarów winnic, czy walczyć z konsumpcją alkoholu. Francja jest największym eksporterem wina na świecie. W ubiegłym roku obroty z tego procederu wyniosły prawie 9 miliardów Euro. Ale ten sukces kosztuje drogo w wydatkach na... szpitale, lekarstwa i ubezpieczenia społeczne, bowiem tylko 30 procent produkcji idzie na eksport. Reszta konsumowana jest na miejscu. Alkohol powoduje we Francji prawie 50.000 przedwczesnych zgonów i odpowiednią ilość chorób serca, żołądka, układu krwionośnego. Papierosy nawet o połowę więcej. Zaniepokojone władze, po szeregu podwyżek cen papierosów, wzięły na siebie w tych dniach koszt leczenia odwykowego nikotyny. Alkoholicy są mniej gnębieni.

W ostatnim czasie z Polski dochodzą głosy o zmianie profilu konsumpcji. Polacy coraz chętniej piją wino. Chwalebny zwyczaj, pod warunkiem brania jednak pod uwagę przykładów Litwy i Francji. □

Poziomo: A-6. Doniczkowa odmiana figowca. B-10. Embrion. C-6. Rozpoczęcie lotu samolotu. D-1. Ojciec. D-12. Narzędzie żeńca. F-1. Zupa z ryb. F-13. Jednostka administracyjna i terytorialna USA. I-1. Płytnie przez Wrocław. I-13. Każda z dziewięciu córek Zeusa, mitologicznych opiekunek sztuk pięknych lub nauki. K-1. Część drzewa pozostająca w ziemi po ścinie. K-13. Urodzinowe ciasto. L-7. Fabuła utworu literackiego. Ł-1. Podniośle o dzieciach. M-7. Dialekt, żargon.

Pionowo: 1-H. Rzeka Pojezierza Suwalskiego, górny bieg rzeki Netty. 2-A. Gumowy wąż do podlewania ogródka. 3-I. Gatunek rośliny z rodziny różowatych / agrimonia/. 4-A. Praca, która antykomświetność przywraca. 5-L. 100. 6-A. Głębokie zatoki skandynawskich wybrzeży. 7-L. Najdłuższa rzeka Półwyspu Iberyjskiego. 8-A. Każda róża ma swój. 9-L. Okres w dziejach Ziemi. 10-A. Żeton. 11-L. Nocny motyl. 12-A. Bezglutenowe zboże na kaszę jaglaną. 13-F. Miasto w woj. wielkopolskim nad Samą /rzeką/. 14-A. Czterdziestodniowy post. 15-H. Pochmurność jak mieszanina białego z czarnym. 16-A. Agresor w obcym kraju. □



Litery z pól ponumerowanych od 1 do 12 utworzą rozwiązanie.

Rozwiązanie krzyżówki z GK nr 11/2018: „Idzie wiosna”.

Poziomo: ukłton, ottarz, aster, morze, tran, plastyka, anioł, ols, posag, karateka, lato, europ, kopia, szyper, odwar. **Pionowo:** rolmops, polaroid, sterta, akolita, przestroga, kaskaderzy, kasztan, Europa, operator, wampiry. □

Maraton dorastania

Znalazłam ciekawą sentencję. Brzmiąta mniej więcej tak: „Dorastanie jest jak maraton.”

Mozesz stać na trasie, kibicować, machać rękami i wołać: dasz radę, ale dziecko trasę ku dorosłości musi pokonać samo. A ja mam wrażenie, że coraz więcej rodziców, zamiast kibicować i zagrzewać do walki, próbuje biec obok dziecka lub co gorsza – za dziecko. Przykład: matura. Ważna sprawa i moment w życiu, to prawda. Jednak czy na tyle ważna, by podporządkowywać maturze dziecka funkcjonowanie całej rodziny? By wozic maturzystę na egzamin i wystawać w oczekiwaniu na koniec egzaminu? By reagować histerycznie i nie-współmiernie do wydarzenia? Czy naprawdę od tego maturalnego czasu i egzaminów zależy cała przyszłość dorosłego (!) dziecka i całej rodziny? Jeśli egzamin dojrzałości ma być egzaminem dojrzałości, to może warto potraktować dziecko poważnie? I przestać patrzeć na

człowieka idącego za chwilę na studia jak na przerostego dzidziusia w emocjonalnym pampersie?

Być może sami budujemy pokolenie przyszłych nieudaczników życiowych, którym trzeba usługiwać do czterdziestki, za których trzeba decydować, gotować im i prac. Może tak jest niektórym rodzicom wygodniej? Może sami boją się... dorosnąć do dorosłego rodzicielstwa, więc nie mogą się pogodzić z tym, że maluszek najpierw się rodzi, potem uczy chodzić, potem zdaje prawo jazdy, a następnie tworzy własny świat? A może raczej powinien tworzyć... Dlaczego współcześni rodzice tak niechętnie pozwalają dzieciom na dorastanie? Dlaczego trzęsą się nad dorosłym facetem, a dorosłej babce – swojej córce – siłą próbują pleść życiowe warkoczki? Oczywiście, proces dojrzewania, dorastania trwa. To nie krótki moment tuż przed maturą. Jednak to od rodziców zależy, jak potraktujemy ten proces, i jak przeprowadzimy (wspierając, pomagając i kibicując) przez niego nasze dzieci.

Strach o dziecko jest jakoś wpisany w rodzicielstwo. Jednak chyba większy strach powinno się mieć bardziej przed niedojrzałym dorosłym, który i tak musi sobie poradzić w pewnym momencie sam, niż przed stopniowymi trudnościami, które dojrzewające dziecko powoli, systematycznie pokona. Lepiej być zaprawionym w życiowych bojach, lepiej gdy rodzice umiejętnie wskazują sposoby wyjścia z trudnych sytuacji, niż gdy „zakochują” nadopiekuńczością i przerośniętej latości próbują usuwać pytki spod nóg.

Maraton do dorosłości, czas start. To się trenuje przez lata. Droga na skróty i przebieganie za dziecko nigdy i nikomu nie wychodzi na dobre. Ani rodzicom, ani dorosłemu dziecku. Zresztą... kondycyjnie nie damy rady. Własny życiowy maraton wystarczająco byt wyczerpujący. □

Agata Puścikowska (G.N.)





Des nouvelles de Pologne

L'économie et pas seulement.

Quand le bâtiment va, tout va, dit-on. Certes, la construction marche bien en Pologne, on construit des nouveaux logements, notamment dans le cadre du programme gouvernemental « Mieszkanie+ » – un logement pour tous, en quelque sorte – destiné aux Polonais qui cherchent à se loger décemment. Il prévoit de construire trois millions de logements à bon marché dans les dix ans à venir, et s'adresse avant tout aux personnes qui n'ont pas les moyens d'investir dans l'achat d'un appartement mais dont les revenus ne permettent plus d'accéder aux logements communaux. Le programme envisage la construction de ces logements sur des terrains appartenant à l'État, ce qui en réduira le prix de revient.

Cette activité qui s'accroît dans le bâtiment est un des facteurs permettant de doper l'économie qui va de mieux en mieux. Au premier trimestre 2018, le PIB polonais a augmenté de 5,1 %, ce qui est plus qu'au trimestre précédent qui avait connu un taux de croissance de 4,9 %, et au niveau du troisième trimestre de 2017 qui avait vu l'économie progresser de 5,2 %. Les experts devraient nous dire que la croissance économique est dopée principalement par la consommation des ménages. Ceux-ci sont optimistes pour l'avenir, notamment en raison du plein emploi sur le marché du travail. Au niveau européen, notre pays se place en seconde position derrière la Lettonie dont le rythme de la croissance atteint 5,2 %. À titre de comparaison, la France et l'Allemagne sont respectivement à +2,1 % et à +2,3 %.

D'après la ministre des Entreprises et de la Technologie, Jadwiga Emilewicz, les indicateurs économiques peuvent encore être améliorés. Elle estime que le pays n'a pas encore atteint le sommet et que l'économie polonaise va connaître une période de vaches grasses. C'est bon pour le moral, mais soyons vigilants car les vaches grasses ne durent qu'un temps. Dans le chapitre 41 du livre de la Genèse, Pharaon vit en rêve « sept vaches, belles et bien grasses » – « sept années de grande abondance dans tout le pays d'Égypte », selon l'interprétation de Joseph –, mais derrière elles, il y avait « sept autres vaches, laides et très maigres » qui les suivaient, annonciatrices de la famine qui fera oublier l'abondance et



épuisera le pays. « Et les vaches laides et très maigres mangeaient les sept vaches belles et bien grasses », ruinant ainsi les acquis de la prospérité. Tout bon économiste vous dira que l'économie est cyclique, et qu'après l'expansion, il y a la crise qui marque le retournement de la conjoncture, ensuite c'est la récession ou la dépression. Gageons que nos pharaons modernes, forts de l'expérience du passé, sauront écouter les conseils d'experts intelligents comme Joseph pour atténuer les effets de la crise et de la récession, et relancer l'économie.

On n'est pas rabat-joie quand on met en garde contre l'avenir. Une économie peut entrer en surchauffe et s'emballer, avec un taux d'inflation important. De ce côté, la hausse des prix est encore sage, avec +0,9 % sur un an, ce qui place notre pays parmi les bons élèves de l'Europe. Mais le président de l'Union des entrepreneurs et des employeurs, Cezary Kaźmierczak, tire la sonnette d'alarme en s'inquiétant de l'augmentation trop rapide des salaires en Pologne. Actuellement le marché du travail tend vers le plein emploi, le taux de chômage baisse, et tous les emplois ne sont pas pourvus, alors les employeurs sont obligés de proposer des augmentations de salaires pour attirer la main d'œuvre qualifiée. D'après les statistiques officielles, les revenus ont progressé de 7,8 % en un an au mois d'avril. Le ministre de l'Investissement et du Développement, Jerzy Kwieciński, estime que les Polonais attendaient cette augmentation depuis de nombreuses années. La tension du marché du travail pourrait se réduire si tout ou partie de ceux qui ont émigré pouvaient revenir.

Toutefois, aucun signe d'un retour massif n'est en vue. Les employeurs font donc appel à de la main d'œuvre étrangère, notamment ukrainienne, bon marché mais pas toujours qualifiée. Il reste la démographie, mais un enfant conçu aujourd'hui n'entrera sur le marché du travail que dans une vingtaine d'années... Et là non plus, malgré les bons chiffres de la natalité en 2017, personne ne peut encore dire si la tendance va s'inverser pour de bon.

En bref

Des petits sondages à se mettre sous la dent. Si les élections législatives avaient eu lieu en mai, d'après une enquête CBOS, le PiS aurait obtenu 40 % des voix des électeurs, soit une baisse de 6 points en un mois, ce qui est son résultat le plus faible depuis juillet 2017 où il était doté de 38 % des voix. La PO avec un résultat de 19 % (+3 points), Kukiz'15 avec 10 % (+5 points), le SLD avec 6 % (sans changement) et le PSL avec 5 % (+2 points) seraient aussi entrés à la Diète. Nowoczesna et les autres formations n'auraient pas franchi le seuil de l'assemblée. La participation électorale aurait été de 70 %. D'après Kantar Public, avec une participation de 61 %, le PiS aurait obtenu 36 % (sans changement), la PO 22 % (-1 point), le SLD 6 % (-1 point) et Kukiz'15 5 % (-1 point). De plus en plus souvent, nous voyons réapparaître le SLD dans les sondages, alors qu'il n'est pas particulièrement visible dans la vie politique dominée par le PiS et la PO. Les communistes se seraient-ils fait oublier pendant un certain temps, histoire de se refaire une virginité politique ? □

Indywidualizm czy urawniłowka? *ciąg dalszy ze str. 3*

Bo ja mam wrażenie, że popkultura robi z wielu młodych raczej ludzi myślących stadnie, którzy boją się wyjść poza narzucany sposób mówienia, zachowania, ubierania się... Tak zwany postępowy świat tylko pozornie oferuje wolność.

Jest to ewentualnie „wolność” od pasa w dół, czyli wolność do wczesnego współżycia, środków antykoncepcyjnych, aborcji, pornografii. Bo od pasa w górę, czyli w sferze myślenia, postępowcy szerzą to, co wcześniej robili towarzysze radzieccy, czyli

urawniłowkę do jedynie słusznych poglądów. Inne są jednak metody. Dawniej stosowano przemoc. Co okazało się na dłuższą metę nieskuteczne. Teraz mamy powolny, ale skuteczny marsz przez instytucje, co już w latach 20. ubiegłego wieku proponował komunista Gramsci.

Paradoksalnie Kościół katolicki jest dziś w praktyce dużo bardziej pluralistyczny, niż ci, którzy uważają się za wolnomyślicieli. □

Dariusz Kowalczyk SJ
(Gość Niedzielny)

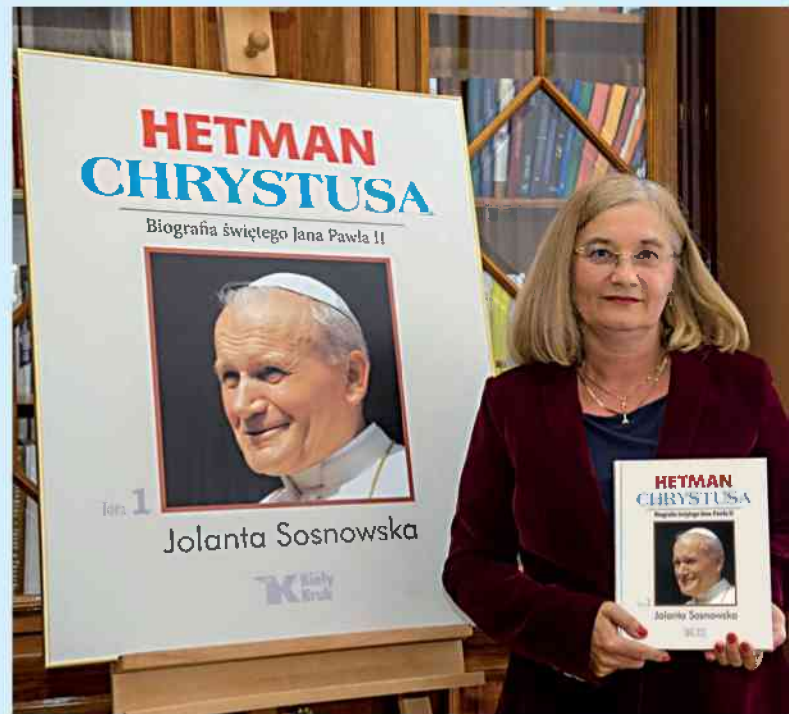
Hetman Chrystusa

Biografia św. Jana Pawła II pióra Joanny Sosnowskiej nosi właśnie taki tytuł i jest to tytuł odpowiedni. Miłosz napisał o papieżu Polaku w podobnym duchu: „Na dzień swojej nędzy Polska dostała króla, i to takiego, o jakim śniła, z piastowskiego szczytu, sędziego po jabłoniach, niewyklanego w skrzeczającą rzeczywistość polityki”. Tak było. Na szczęście.

Niezłomny, waleczny, ufający Bogu. Zwycięski, ujmujący, genialny. Wyrazisty, konsekwentny, odważny. Rozmowny, inteligentny, odpowiedzialny. Nie był sympatycznym staruszką, miłośnikiem kremówek jedynie. Gdy się czyta tę biografię, widać coraz wyraźniej, że mieliśmy nad Wisłą proroka. Jego nauczanie jest coraz bardziej aktualne. Autorka biografii prowadzi nas od inauguracji pontyfikatu, przez okres kształtowania nowego Watykanu, nowego modelu papieżstwa, przez zryw misyjny i pierwsze starcia z wrogami Kościoła, zamach na papieża aż po dziękczynną pielgrzymkę do Fatimy. Już w tych pierwszych czterech latach papieskiej postugi widzimy jej najistotniejsze rysy: skupienie się na kontakcie z drugim człowiekiem, zrozumienie, że bitwa o kulturę zdecyduje o losach świata, oraz pokazywanie, że wrogowie ludzkiego gatunku koncentrują się na walce ze wspólnotami: rodziną i małżeństwem, narodem i Kościołem.

Papież widział jasno, do czego prowadzi humanizm bez Boga. Jan Paweł II nadawał ton i tempo, nie był skrupowany, nie peszył się, umiał improwizować i błyskotliwie reagować. Był sobą: potęgą wiary, mądrości i inteligencji. I miał coś jeszcze, coś najważniejsze. Kiedy prymas kard. Stefan Wyszyński chciał w trakcie homagium kardynałów przed nim klęknąć, papież zerwał się z tronu, pochylił, objął i uściskał prymasa. Rozległy się wtedy gromkie oklaski, a wśród obecnych przebiegło słowo „humilitas” – pokora. I to chyba klucz do wielkości naszego największego rodaka.

Był naturalnym przywódcą. Przyciągał tłumy. Był nieprawdopodobnie pracowitym mistykiem, tytanem modlitwy, artystą o wrażliwej duszy. Był człowiekiem fascynującym, nieprzeciętnym, obdarzonym wdziękiem, dużą swobodą i poczuciem humoru. Biskup Andrzej Deskur powiedział po konklawe: „Jakież to zdumiewający wybór, bo Ojcem Świętym został święty człowiek”.



Bardzo silną stroną publikacji Joanny Sosnowskiej są zdjęcia. Pokazują one postugę i zadumę papieża, ilustrują też współczesną latom pontyfikatu rzeczywistość. Mamy zdjęcia ikony (papież całujący ziemię kolejnego odwiedzanego kraju, postrzelony papież osuwający się na ręce ks. Stanisława Dziwisza, papież całujący Matkę Teresę), mamy zdjęcia ilustracje i zdjęcia emocje (księża rozstrzeliwani w czasie masońskiej rewolucji w Meksyku, tłum 100 tys. ośnieżonych wiernych czekających na mszę św. w Nagasaki, niepoliczony tłum na białym marszu w Krakowie idący w intencji ocalenia postrzelonego papieża, oddział ZOMO z transporterem opancerzonym na tle nowohuckiego kościoła Arka Pana, skąd wychodziły regularne manifestacje przeciwko wprowadzeniu stanu wojennego).

Potężna 450-stronicowa księga leży przede mną. A to dopiero początek. Pierwszy tom biografii obejmuje lata 1978–1982. Czekamy na tom drugi (1983–1990) oraz kolejne, obejmujące lata 1991–1998 oraz 1999–2005 i narodziny kultu. Czekamy z niecierpliwością. □

Robert Tekieli (GPC)

GŁOS WOKÓŁ SPORTU

☺ Ekstraklasa zakończyła rozgrywki. Mistrzem Polski została Legia, ale... przy zielonym stoliku sędziowskim. Mecz Legii z Lechem w Poznaniu został przerwany po akcji z racami kibiców – przy stanie 2:0 dla klubu z Warszawy. Sędziowie przyznali ostatecznie Legii walkower. Wicemistrzem Polski została Jagiellonia, a w pucharach zagrają jeszcze Lech i Górnik Zabrze. 5 miejsce w grupie mistrzowskiej zajęła Wisła Płock, a za nią znalazły się Wisła Kraków, Zagłębie i Korona. Ekstraklasę opuszczają dwa kluby z Małopolski – Sandecja i Termalica Bruk-Bet Nieciecza. Pozostałe wyniki ostatniej kolejki: Górnik – Wisła Kraków 2:0, Jagiellonia Białystok – Wisła Płock 2:1, Korona Kielce – Zagłębie Lubin 0:2. I grupa „spadkowa”: Arka Gdynia – Śląsk Wrocław 0:1, Piast Gliwice – Nieciecza 4:0, Cracovia – Pogoń Szczecin 1:4, Lechia Gdańsk – Sandecja 1:1. Cracovia zajęła 6 miejsce, czyli pierw-

sze w grupie spadkowej (50 pkt.), a za nią uplasowały się: Śląsk (50), Pogoń (45) i Arka (43). Przedostatnia była Termalica, a tabelę zamknęła Sandecja (33 pkt.).

☺ Królem strzelców ekstraklasz został w tym sezonie Carlos Lopez z Wisły Kraków, który ma na koncie 24 celne trafienia. Za nim uplasował się Igor Angulo z Górnik Zabrze (23 gole), a trzeci był Krzysztof Piątek (Cracovia) – 21 bramek. Najbardziej bramkostrzelnymi w Polsce zawodnikami są, więc... Hiszpanie.

☺ W 1 lidze rozegrano 32 z 34 kolejek. Największe szanse awansu do ekstraklasz ma Miedź Legnica, która prowadziła z dorobkiem 59 pkt. O drugie, premiowane awansem miejsce, walczyły Zagłębie Sosnowiec (55 pkt.) i Chojniczanka (53), a teoretyczne szanse miała jeszcze Stal Mielec (51).

☺ W Lidze Narodów prowadzą siatkarki Holandii, które zgromadziły komplet punk-

tów. Reprezentacja Polski ma na koncie jedną wygraną z Włoszkami i była na 13 pozycji. Polki przegrały 0:3 z Turcją i USA. Na kolejnym turnieju w Makao ich przeciwniczkami były zespoły z Chin, Tajlandii i Serbii.

☺ W Muzeum Patacu Króla Jana III w Wilanowie odbyła się uroczysta prezentacja 75. Tour de Pologne UCI World Tour, który w tym roku stał się „Narodowym Wyścigiem Niepodległości”. Tegoroczny, 7-etapowy Tour w 100 rocznicę odzyskania niepodległości rozpocznie się 4 sierpnia na Rynku Głównym w Krakowie, a zakończy 10 sierpnia w Bukowinie Tatrzańskiej.

☺ „Nadszedł ten dzień, w którym po raz ostatni zakładam buty piłkarskie na nogi... I powiem szczerze, dzisiaj przed oczami mam tylko obraz siebie, jako małego dziecka z ogromnym marzeniem. Z ogromnym bólem serca żegnam się z boiskiem i kibicami. Dziękuję za wszystko” – tak pożegnał się

Tylko króla Stefana szkoda

Kłopoty wielkiego manipulatora

ostatnio udało się wyprosić George'a Sorosa i jego fundację Open Society z Węgier.

Urodzony w Budapeszcie amerykański miliarder przeniósł centralę fundacji do Berlina i oznajmił, że kończy działalność na Węgrzech z powodu „coraz bardziej represyjnego klimatu prawnopolitycznego”.

Francuzi też przejrzeni na oczy?

Destrukcyjny charakter działań Sorosa dostrzegają także inni. We Francji tygodnik „Valeurs actuelles” poświęcił mu cały numer zatytułowany „Miliarder, który spiskuje przeciwko Francji”. Autorzy poświęcili dużo uwagi międzynarodowym działaniom Sorosa, w ramach śledztwa dziennikarskiego dotarli do wielu byłych pracowników jego fundacji, odtworzyli jego działania na rzecz zalania Europy falą imigrantów (arabska wiosna), mieszanie się do polityki krajów postsowieckich (Ukraina, Macedonia, Gruzja, Kirgistan) czy Afryki. Podstawowy zarzut wobec działań Sorosa to jednak wspieranie wszelkiego typu ruchów niszczących korzenie naszej cywilizacji i tożsamość Europy.

Analiza francuskiego tygodnika spotkała się ze sporym rezonansem, zwłaszcza lewicy. Pismo zostało mocno zaatakowane za „teorię spiskową”, która stawia George'a Sorosa za „wszelkimi niepokojami społecznymi, które wstrząsają planetą”. Były też zarzuty o antysemityzm, nawet porównanie do niemieckiego filmu propagandowego „Żyd Süß”. Historyk Thomas Snégaroff dodał nawet, że stary antysemityzm jest ciągle żywy. Publicysta Raphaël Glucksmann (syn André) porównał publikację „Valeurs actuelles” do „Protokołów mędrców Syjonu” w wersji 2018.

W wypadku redaktorów tygodnika zarzut o antysemityzm broni się raczej słabo. „Valeurs actuelles” bywa bowiem oskarżane o filosemityzm w wersji prawicowej. Trudno też uznać krytykę tak kontrowersyjnej osoby jak Soros za atak ze względu na jego pochodzenie. Tutaj ciekawostka: postać miliardera jest też ostro krytykowana w samym Izraelu. Benjamin Netanjahu, który też miał okazję narazić się Sorosowi, oskarżył go o manipulowanie demonstracjami przeciwko wydalaniu z Izraela nielegalnych afrykańskich imigrantów. Premiera tego państwa za antysemityzm uznać się już nie da.

Zdeklarowany destruktor tradycyjnych wartości

Kontrowersyjny „filantrop” zastępuje na krytykę nie ze względu na pochodzenie, ale niszczenie fundamentów wielu społeczeństw, promocję internacjonalistycznego globalizmu i narzucanie masowej integracji jako pomysłu ideowej „metyzacji” narodów. Owe filantropii warto się przyjrzeć bliżej. W 1992 r. Soros zarobił na spekulacjach wokół brytyjskiego funta 1,1 mld dol. Obecnie wyłożył 400 tys. funtów brytyjskich (453 tys. euro) na proeuropejskie organizacje w Wielkiej Brytanii, by przeciwdziałać brexitowi. Kiedy zaczęto go za to krytykować, dołożył... kolejne 100 tys. funtów.

George Soros stoi też za próbami kontroli internetu (dyskryminacja w imię walki z dyskryminacją). W 2016 r., w szczycie kryzysu migracyjnego, wyłożył pół miliarda dolarów na przyjmowanie imigrantów, wspierał różnego typu „rewolucje”, a organizacje pozarządowe finansowane przez George'a Sorosa prowadziły kampanie m.in. na rzecz przyjmowania uchodźców w krajach europejskich.

Soros według różnych ocen miał ingerować w kampanię wyborczą przeciwko premierowi Benjaminowi Netanjahu, wspierać Hillary Clinton (a wcześniej Baracka Obamę). Starat się też za wszelką cenę zapobiec wybraniu na prezydenta USA Donalda Trumpa.

Ze spraw mniejszego kalibru warto prześledzić finansowanie np. radykalnych feministek z Femenu, kampanię na rzecz uwolnienia podejrzewanych o terroryzm islamistów z Guantanamo, wspieranie i promocję wielokulturowości, aborcji, ruchów homoseksualnych, łącznie z pomysłami jedнопłciowych „małżeństw”, teorii gender czy legalizacji narkotyków. Nawet trzymając się z daleka od teorii spiskowych, trudno nie zauważyć, że działania te układają się w dość logiczny ciąg destrukcji ważnych społecznie wartości. Szkoda tylko, że w Polsce finansowana przez Sorosa instytucja szarga dodatkowo także imię zasłużonego króla Stefana...

Bogdan Dobosz (GPC)



z kibicami kończący karierę Sebastian Mila. Mila od 2015 r. był piłkarzem Lechii Gdańsk. Wcześniej występował w barwach Śląska Wrocław, Groclinu Dyskobolii Grodzisk Wielkopolski, Orlenu Płock, ŁKS-u Łódź, Austrii Wiedeń i norweskiej Valerengi. 38 razy zagrał w reprezentacji Polski, strzelając 8 goli.

☺ Kariere sportową kończy także Karol Bielecki, szczyptornista PGE VIVE Kielce, jeden z najwybitniejszych polskich piłkarzy ręczny w historii.

☺ Polscy siatkarze przegrali z Kanadą 1:3 w towarzyskim meczu rozegranym w katowickim Spodku. W roli selekcjonera Biało-czerwonych zadebiutował Belg Vital Heynen.

☺ Z powodów zdrowotnych Agnieszka Radwańska nie zagra w turnieju French Open.

☺ Radwańska z powodu kontuzji musiała w I rundzie turnieju w Stambule przerwać mecz z Chorwatką Vekić. Kontuzja uniemożliwiła jej też start w turnieju w Madrycie.

☺ Robert Kubica miał się świetnie spisać podczas treningu oraz testów na torze w Montmelo w Hiszpanii. Polak, który jest kierownicą testowym spisywał się najlepiej spośród kierowców zespołu, chociaż nie jeździł bolidem tak regularnie jak Sirotkin oraz Stroll. Williams ma problemy z wynikami, więc może pojawi się dla Kubicy promyk nadziei na prawdziwy start?

☺ Bielec (KS Szpada Wrocław) zajął 14. miejsce i był najlepszy z Polaków w zawodach Pucharu Świata szpadzistów w Paryżu. Triumfował Estończyk Novosjolov.

☺ Piotr Kantor i Bartosz Łosiak pokonali Holendrów Varenhorsta i Boutera 2:0 i awansowali do półfinału turnieju World Tour w siatkówce plażowej w brazylijskiej Itapemie. W półfinale przegrali jednak z reprezentantami gospodarzy Loyolą i Oliveirą 0:2.

☺ Polski Związek Hokeja na Lodzie infor-

muje o zakończeniu współpracy z kanadyjskim selekcjonerem reprezentacji seniorów Nolanem i jego asystentem Coolenem. Powodem jest spadek naszych hokeistów z Dywizji IA.

☺ Angielscy kibice zostali ostrzeżeni przez swoją policję, aby nie wywieszać w Rosji podczas mistrzostw świata w piłce nożnej flag z krzyżem św. Jerzego. Wg funkcjonariuszy, mogą one zostać odebrane, jako prowokacja i kojarzyć się z brytyjskim imperializmem. Zastępca komendanta policji Roberts stanie na czele zespołu brytyjskich oficerów, którzy zostaną wystąpi do Rosji w celu współpracy z lokalną policją i służbami bezpieczeństwa w czasie mistrzostw świata w piłce nożnej, które rozpoczną się 14 czerwca w Moskwie. „Uważam, że ludzie powinni być naprawdę ostrożni z flagami. Mogą one się wydawać niemal imperialistyczne i wywoływać antagonizmy”. ☐

Bogdan Usowicz

Eugeniusz Delacroix w Luwrze

Jolanta Baretłowska

Muzeum w Luwrze, we współpracy z Metropolitan Museum of Art w Nowym Jorku zorganizowało retrospektywną ekspozycję poświęconą mistrzowi francuskiej szkoły romantycznej Eugène Delacroix. (Pisaliśmy już o tym w kwietniu br., w tekście red. Piotra Witka - GK nr 15/2018, ale odwiedź ją w lecie Paryz - przed końcem lipca, kiedy wystawa zostanie zamknięta, warto o tym wydarzeniu przypomnieć.)

Nzłożyło się 180 prac z całego świata. Ostatnia wystawa poświęcona temu artyście odbyła się w Luwrze w 1963 r. w 100-lecie jego śmierci.

Do najbardziej znanych obrazów malarza należy „Liberté”, kolosalnych rozmiarów płótno z 1831 r. które na co dzień też znajduje się w Luwrze, tyle, że na czas wystawy zmieniło swoje stałe miejsce. Jednak większość płócien zjechała do Francji z najbardziej prestiżowych muzeów świata po raz pierwszy.

To co powinno nas tym razem najbardziej interesować to sztuka sakralna, która zajmuje poczesne miejsce w twórczości malarza. I tak „Chrystus na jeziorze Genezalet” pochodzi z kolekcji nowojorskiego Metropolitan Museum, zaś „Chrystus na krzyżu” z Muzeum Sztuk Pięknych - La Cohue w Vannes. Paryskie Merostwo wypożyczyło na czas ekspozycji „Chrystusa w ogrodzie oliwnym”. Londyńska National Gallery udostępniła m.in. „Owidiusza wśród scytów”

Wiele z podziwianych dziś przez nas płócien Delacroix powstało inspirowane przez dzieła jakie widział on wcześniej właśnie w... Luwrze. W młodości zacho-

dził do istniejącego już tu Muzeum, gdzie uczył się i kopiował. Uwielbiał Rubensa i Veronese.

Później, gdy osiągnął już uznanie na paryskich Salonach Sztuki, sam pozostawił trwale ślady w Luwrze. Dostał zaszczytu malowania plafonów. Jego freski ozdobiły Galerię Appolona w Luwrze.

Spod pędzla Delacroix wyszły też doskonałe portrety. My, Polacy, znamy emblematyczny portret Chopina. Niestety, nie ma go tym razem na wystawie. Z wielkim kompozytorem łączyła malarza niezwykła przyjaźń. Delacroix, rówieśnik Mickiewicza, urodzony w 1798 r., poznał naszego wieszca w Salonie Literackim George Sand, gdzie prowadził z nim interesujące dyskusje. Jednak prawdziwie magiczna nić łączyła go z geniuszem znanym jako Fryderykiem Chopinem. Razem bywali w Nohant. Narodowy kompozytor znany z matomówności, bo jak twierdziła Sand «gadał» jedynie z fortepianem, miał niezwykle wplyw na twórczość największego francuskiego malarza epoki romantyzmu.

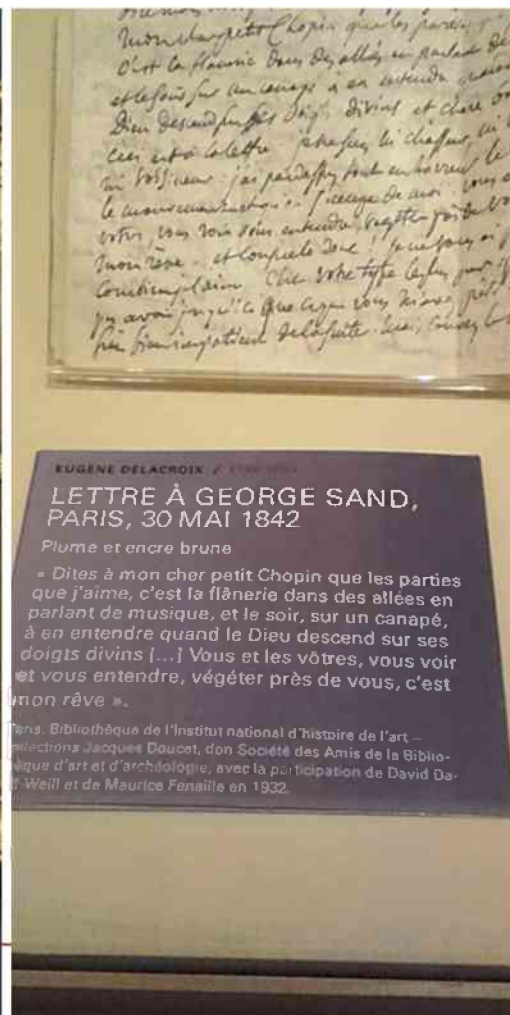
Niewielu z nas wie, że Delacroix na plafonie w Pałacu Luksembur-

skim uwiecznił podobiznę Chopina jako Dantego!

Spod pędzla Delacroix wyszły doskonałe portrety. Dzisiaj zwiedzając wystawę, aż trudno uwierzyć, że portret Louis Auguste Schwiter pochodzący z National Gallery w Londynie namalowany przez wówczas 28-letniego artystę, został odrzucony przez komisję Salonu w 1827 r. Jury nie doceniło wówczas talentu. Czas pokazał, że się mylili.

Przed kilku miesiącami w Luwrze podziwialiśmy notatniki malarza ze szkicami, które same w sobie są dziełem. Widać, że mistrz przywiązywał ogromną wagę do szczegółu i koloru. Teraz możemy ponownie zobaczyć notatki i szkicowniki, które doskonale zachowały się do naszych czasów.

Wszechstronnie uzdolnionego Delacroix doceniono też, pozwalając mu malować w paryskich kościołach. Niczym mistrz Renesansu - Michał Anioł, wszedł Delacroix na rusztowania i zdołał plafony. Poprzedzały to głębokie studia i dyskusje z równymi sobie partnerami, m.in. z Chopinem. Dzięki temu śladami Delacroix możemy zwiedzać dziś i paryskie kościoły, np. Saint Sulpice (w kaplicy des Saints-Anges). □



Pielgrzymka do Fatimy: 9 - 14 października 2018

Polska Misja Katolicka we Francji zaprasza Rodaków na Pielgrzymkę wdzięczności za Niepodległość Ojczyzny.

Program: 1 dzień (i nocleg) - Lizbona. Msza św. w Sanktuarium Chrystusa Króla, votum wdzięczności za ocalenie Portugalii od horroru II Wojny Światowej; Nawiedzenie miejsca urodzenia św. Antoniego Padewskiego; Zwiedzanie klasztoru hieronimitów.

2 dzień (w drodze na nocleg w Fatimie) - Zwiedzanie Wybrzeża Atlantyku w Nazaré oraz Alcobaca i Bathalię. Pozostałe 3 dni Fatima.

Wylot z Paris-Orly liniami TAP (lot 443) 9 września g. 7⁰⁰. Powrót z Lizbony liniami TAP (lot 438) g. 16⁴⁰ na Paris-Orly 14 października g. 20⁰⁵. Mieszkamy u Sióstr Dominikanek (200 m od Sanktuarium).

Koszt: 750 € - zawiera: przelot (jeden bagaż nadawany i bagaż podręczny), transfery, wstępy, hotel z pokojami dwuosobowymi, ubezpieczenie oraz trzy posiłki dziennie.

Przy zgłoszeniu podajemy: nazwisko, imię (imiona), datę urodzenia, adres, telefon, e-mail oraz wpłacamy wpisowe: 350€ (gotówką, przelewem, bądź czekiem wystawionym na: «Aumônerie Polonaise» CCP 2334369 N Paris), z dopiskiem na odwrocie czeku: «Pielgrzymka do Fatimy». **Zapisy do końca czerwca 2018.**

Kontakt: ks. dr. Krystian Gawron wicerektor PMK, 11, rue Jules Guesde 92130 Issy-les-Moulineaux, T. 01 46 45 79 79; 06 27 96 36 40; e-mail: sempol.paris@gmail.com

Niepełnosprawni

ciąg dalszy ze str. 6

Najlepszym tego dowodem był komentarz dra Bawera Aondo-Akaa, czarnoskórego i niepełnosprawnego, w dodatku wyznającego prawicowe wartości Polaka, który stwierdził m.in., że „każdy strajk powinien być respektowany, ale... uwaga, jak mówił św. Jan Paweł II, strajk nie może być w taki sposób robiony, że pewna grupa osób kosztem społeczeństwa coś tym 'ugra'. Po prostu - już moim zdaniem - jest to w tym momencie niepotrzebny strajk, a być może nawet szkodliwy dla całej grupy osób z niepełnosprawnością. Mam też wrażenie, że strajk został upolityczniony". Dodatkowo, że strajk tego typu „demoralizuje społeczeństwo”. Po jego wypowiedziach pojawiła się w mediach społeczno-wych fala hejtu. „Obrońcy” demokracji dali popis... rasizmu - pisząc m.in. takie teksty: „Chyba u pana w Kenii, albo na końcu Afryki”, „drugi taki ciemnoskóry zgwałcił Polkę w Rimini”, czy po prostu „Czarny nie wp...aj się”. Manifestacje poparcia przed Sejmem też coraz bardziej zaczęły się udziwniać. Szczytem było urządzenie niepełnosprawnym „zawodów” rzucania jajkami w rozwieszone w charakterze tarcz portrety Marszałka Sejmu, czy prezydenta. Organizatorki namawiające do takich występów osoby niepełnosprawne, też warto przebadać, bo a nuż i im należą się jakieś świadczenia związane z inwalidztwem umysłowym.

Wróćmy jednak do wydarzeń w parlamencie. Do protestujących, poza wspomnianym Wałęsą, który nie potrzebuje przepustek jako b. prezydent, wybrała się nawet weteranka AK, czy Janina Ochojska z Polskiej Akcji Charytatywnej. Każda taka wizyta była mini-spektaklem, transmitowanym na żywo przez wrogi rządowi telewizje. Jednak na zdrowy rozum, w Sejmie odwiedza się oficjalnie marszałka, jego zastępców, bywa się zapraszany do uczestnictwa w niektórych komisjach, przychodzi się ewentualnie do posłów lub po prostu Sejm zwiedza. Parlament nie jest z pewnością przestrzenią życiową dla jakichkolwiek grup protestu. Protest jest zresztą już od dawna polityczny. Widok „zaangażowanego” pcha Petru, który pcha inwalidzki wózek trąci fałszem

na kilometr. W TVN pokazano wspomnianą wyżej zastępową kombatantkę, która spotykała się przy barierkach z dwójką niepełnosprawnych. Kiedy wracała spod Sejmu głos zza kadru informował o „apolityczności” jej działań. Tymczasem na wizji widać było, że towarzyszy jej dwóch posłów PO - Szczerba i Świącicki. Co gorsza, instrumentalne postępowanie się niepełnosprawnymi może przynieść skutki bardzo groźne, które będzie ciężko później odkręcać przez lata.

Spółeczna solidarność, chęć pomocy, czy właśnie specyficzny „immunitet” niepełnosprawnych biorą się przeciw uznania słabości tej grupy, częstego jej ubóstwa, wymiaru cierpienia i wykluczenia. Ponieważ każdy chrześcijanin ma być przynajmniej duchowo ubogi albowiem, „prędzej wielbłąd przejdzie przez ucho igielne, niż bogaty wejdzie do Królestwa Niebieskiego”, w niepełnosprawnych widzimy więc pewien znak owego „ubóstwa”, co nakłada dodatkowe powinności wobec tej grupy. Na „znak” trzeba jednak sobie zastrzeżać. Warto pamiętać, że ubogi to ten, kto pokłada ufność w Bogu, którego największymi wartościami są Bóg i życie wieczne. Ubóstwo, podobnie jak bogactwo, nie polega na posiadaniu lub nie posiadaniu dóbr materialnych, ale na właściwym stosunku do nich. Tymczasem stosowanie przez wiele tygodni szantażu emocjonalnego przez protestujących, czy wręcz przejście ze stanu „ubóstwa” na pozycje sejmowych „celebrytek”, w dodatku coraz bardziej zuchwałych, niesie skutki odwrotne od zamierzonych. Pozostawiając na boku słuszność lub nie postulatów tej grupy (zresztą jednej z wielu wśród osób dotkniętych przez los), na dłuższą metę może to w społeczeństwie stępić jego wrażliwość. Mamy tu też coraz bardziej przedmiotowe traktowanie niepełnosprawnych, a ich protest watkowany bez umiaru komercyjnych mediach w końcu się „opatrzy”, unieważni widzów i doprowadzi do degradacji tego co w owym proteście było na początku najistotniejsze - obrony godności człowieka, którym jest każdy niepełnosprawny. Czy o to im naprawdę chodzi? □

Bogdan Usowicz

Kiedy łączy już tylko brydż

Jan Kciuk

Wkręca ju po staremu, tylko, że dwa brzegi Polski jakby się jeszcze od siebie oddaliły.

Już nie tylko politycy opozycji totalnej i partii rządzącej mówią „innymi językami”, ale nawet dziennikarze i publicyści. Programy informacyjne TVN, czy Polsatu i np. publicznej TVP INFO już nie tylko różnie naświetlają rzeczywistość, ale po prostu kreują dwa różne światy i mają wręcz swoje własne rzeczywistości. Podobnie dzieli się społeczeństwo.

Chadżam sobie raz w tygodniu na brydża i okazuje się, że partnerów gry łączy już tylko karty. Gracz na pozycji N

w mało wybrednych słowach wygaduje na „wzrost podatków”, spadek prestiżu Polski, demokracji i upadek wszystkiego. Gracz na pozycji S widzi „złodziei” w samorządzie stolicy i w poprzedniej ekipie rządzącej, a tego Tuska to by... N ogląda rzecz jasna wyłącznie TVN, S - TVP.

Różnią się ostatnio nawet prognozami pogody na następny tydzień. Łączy już tylko towarzyski brydż, którego nazwa wywodzi się jednak przeciw podobno od... mostu. □





La Targette - 19 kwietnia 2018

Polonia z Północy i Francji oddała hołd poległym w czasie I Wojny Światowej Polakom.

W piękne, słoneczne popołudnie, niemal w sercu regionu Artois, przed pomnikiem polskim w La Targette, zgromadziła się Polonia, aby oddać hołd ofiarom tamtej okrutnej wojny.

Na początku obecni, w ciszy i głębokiej zadumie wystłuchali utworu „Fanfary”.

Następnie ksiądz dziekan Daniel Żyliński, sekretarz generalny Polskiego Zjednoczenia Katolickiego, polecił Panu Bogu polskich żołnierzy, którzy z dala od kraju oddali swe życie za wolność tej ziemi i ziemi ojczystej oraz za pokój.

W tych dniach, które zostały poświęcone „budowaniu pokoju” istnieje wielka potrzeba modlitwy. W związku z tym, ks. Dziekan odczytał piękną modlitwę papieża Franciszka o pokój:

« Seigneur Dieu de paix, écoute notre supplication ! Nous avons essayé tant de

fois et durant tant d'années de résoudre nos conflits avec nos forces et aussi avec nos armes ; tant de moments d'hostilité et d'obscurité ; tant de sang versé ; tant de vies brisées, tant d'espérance ensevelies... Mais nos efforts ont été vains.

A présent, Seigneur, aide-nous Toi ! Donne-nous Toi la paix, enseigne-nous Toi la paix, guide-nous Toi vers la paix. Ouvre nos yeux et nos cœurs et donne-nous le courage de dire « plus jamais la guerre » ; « avec la guerre tout est détruit ».

Infuse en nous le courage d'accomplir des gestes concrets pour construire la paix.

Seigneur, Dieu d'Abraham et des Prophètes, Dieu amour qui nous a créés et nous appelle à vivre en frères, donne-nous la force d'être chaque jour des artisans de paix ; donne-nous la capacité de regarder avec bienveillance tous les frères

que nous rencontrons sur notre chemin.

Rends-nous disponibles à écouter le cri de concitoyens qui nous demandent de transformer nos armes en instruments de paix, nos peurs en confiance et nos tensions en pardon.

Maintiens allumée en nous la flamme de l'espérance pour accomplir avec une patiente persévérance des choix de dialogue et de réconciliation, afin que vainque finalement la paix. Et que du cœur de chaque homme soient bannis ces mots : division, haine, guerre !

Seigneur, désarme la langue et les mains, renouvelle les cœurs et les esprits, pour que la parole qui nous fait nous rencontrer soit toujours « frère », et que le style de notre vie devienne : shalom, paix, salam ! Amen. »

Po wystąpieniu ks. dziekana, dołączyli się do naszych obchodów przedstawiciele władz kościelnych z Ameryki, Filipin, Belgii, Niemiec, Czech, z Kościoła anglikańskiego, Muzułmanie oraz Arcybiskup

Fête nationale et constitution polonaise

Elle ont été commémorées ce dimanche à Pulversheim.

Cette constitution, la première en Europe, votée le 3 mai 1791, est devenue le symbole de la capacité, des aspirations d'indépendance du peuple vis-à-vis des occupants.

Elle n'aura duré qu'une année, car quand les Russes envahirent la Pologne, ils abolirent la constitution.

Néanmoins, l'a rappelé le président Alfred Kaluzinski, « les polonais ont toujours reconnu cette date comme celle de la fête nationale, qui a été rétablie en 1989 à la fin du régime soviétique ».

Organisé par le groupement des associations polonaises d'Alsace, la





z diecezji Lille Laurent Ulriche a z diecezji Arras, Biskup Jean-Paul Jaeger.

Następnie uczestnicy ceremonii wysłuchali referatu prof. Gabriela Garçon. Przedstawił on historię walk na froncie, które toczyły się w pobliżu miejsca, gdzie stoi dziś pomnika la Targette. Profesor podkreślił szczególnie rolę polskich ochotników biorących udział w tych walkach. W barwny sposób opowiedział o bitwach, które miały miejsce w tym regionie. Przypomniat o losach żołnierzy – polskich ochotników, którzy przybyli do miejscowości Bayonne (stąd ich nazwa „Bajończycy”, co prelegent opisał w książce „Bajończycy - Les Bayonnais”; książka ta przypomina nam historię Polaków, którzy służyli w Legii Cudzoziemskiej w latach 1914-1915, w służbie Francji i Polsce).

Prof. Garçon poinformował też uczestników uroczystości o czekających nas ceremoniach związanych Jubileuszem 100-lecia odzyskania w przez Polskę w 1918 r. niepodległości, które odbędą się 16, 17 i 18 listopada tego roku w Lens.

Po zakończeniu referatu, przy zapalonych zniczach, nastąpiło uroczyste złożenie wieńca pod pomnikiem poległych żołnierzy. Wieniec ten został ofiarowany przez Polskie Zjednoczenie Katolickie Północnej Francji.

Później uczestnicy ceremonii wysłuchali jeszcze patriotycznej polskiej pieśń „Ojczyzna”: Ojczyzna ma/ Tyle razy we krwi skąpana/ Ach jak wielka dziś twoja rana/ Jakże długo cierpienie twe trwa...

Te, tak wymowne słowa z pewnością skłoniły nie jednego z uczestników uroczystości do głębszej refleksji.

W dalszym ciągu spotkania nastąpiła jego część liturgiczna, którą prowadził ks. Dziekan. Podczas Modlitwy powszechnej, wierni modlili się do Miłosierdzia Bożego za tych, którzy swoją pracą służyli Bogu. Także i za tych, którzy nie znali Boga, ale swoje obowiązki patriotyczne wykonywali wiernie, odwrotnie i z wielkim poświęceniem do końca życia. Nie zabrakło również modlitwy za żołnierzy, którzy oddali swe życie, abyśmy dzisiaj mogli być wolni.

W końcu wszyscy wierni zaśpiewali pieśń

„Serdeczna Matko”. A po błogostawieństwie kaptańskim, uczestnicy uroczystości, mogli jeszcze wysłuchać wzruszającej piosenki „Polskie kwiaty”: Śpiewa ci obcy wiatr, zachwyca wielki świat/Lecz serce tęskni, bo gdzieś daleko stąd został/Rodzinny dom, tam jest najpiękniej... Na pewno nie jedna osoba w tym momencie przeniosła się swoimi myślami do swej kochanej Ojczyzny.

Na zakończenie całej ceremonii wierni odśpiewali „Boże, coś Polskę”.

Składamy serdeczne podziękowania: Ks. Dziekanowi Danielowi Żylińskiemu, sekretarzowi generalnemu PZK, za wspianą inicjatywę i organizację tej uroczystości; obecnym kapłanom – ks. Grzegorzowi Napierale OMI i ks. Piotrowi Szotowi, dyrektorowi Związku Mężów Katolickich, ks. Andrzejowi Sowoskiemu SChr.; prezesom Związkowym i Regionalnym poszczególnych Stowarzyszeń, Pocztom sztandarowym oraz wszystkim pozostałym uczestnikom. □

Uczestnik

célébration a commencé par l'office religieux en l'église St-Jean, rehaussé par les chorales réunies, et « l'Akademia », spec-

tacle présenté par les enfants des écoles, retraçant l'historique.

Après le repas, à la salle polyvalente, où

a été servi le « bigos », spécialité culinaire polonaise, Alfred Kaluzinski eu le plaisir d'accueillir Marius Badak, 1^{er} secrétaire de la représentation permanente de la République de Pologne, auprès du Conseil de l'Europe à Strasbourg, le maire Jean-Claude Eicher, le conseiller départemental Pierre Vogt, les présidents des associations et leurs porte-drapeaux, les curés Kasimir Kopacz et Michal Dziedzic ainsi que Elzbieta Krawczyk, institutrice polonaise.

L'après-midi récréative a été animée par le groupe folklorique de danses et de chants qui fête cette année son 70^{ème} anniversaire, le service à table, étant assuré par les scouts Hufiec Alzacja. □

*Estelle Kaluzinski
Pulversheim*





Messe avec les enfants



Concélébrants

Journée de prière à Amettes

Par une belle après-midi de printemps, une centaine d'enfants des paroisses de Oignies, Harnes, Billy-Montigny, Dechy, Guesnain, Bruay-la-Buissière, Houdain, Douges, La forest, Marles-les-Mines, Calonne-Ricouart, Lens, Noeux-les-Mines et Barlin s'étaient rassemblés à Amettes, ville natale de Saint Benoît Labre, le mercredi 18 avril 2018 pour la journée de prières.

Celle-ci était placée sous le signe de l'Esprit-Saint qui était le thème de l'année pastorale au sein de la Communauté Polonaise : « Nous sommes remplis de l'Esprit-Saint ». Cette journée fut également marquée par le jubilé des 450 ans de la mort de Saint Stanislas Kostka,

sous la conduite de Francis de Oignies et de sœur Czesława de Bruay-la-Buissière. Après le diaporama sur la vie de Saint Benoît Labre, les enfants et leurs catéchistes s'étaient regroupés sur la pelouse afin de travailler sur leur don.



Enfants Bruay-Houdain



Francis Zyliniski

saint Patron des Jésuites, des étudiant et de la jeunesse polonaise.

Les enfants étaient accompagnés de leurs parents, catéchistes, prêtres et sœurs et d'autres adultes. Par ailleurs, les présidents des différentes Associations nous avaient honorés de leur présence.

Cette rencontre avait commencé à 13 h 30 pour se terminer vers 18 h 30. Après le mot d'accueil de la Présidente de la Krucjata, Mme Henriette Wrobel, les enfants s'entraînaient aux chants

Les 7 dons de l'Esprit-Saint à travers les vies de Saint Benoît Labre et Saint Stanislas Kostka étaient départagés comme suit :

- Don de la Science : paroisse de Oignies
- Don du Conseil : paroisses de Harnes et Billy-Montigny
- Don de la Force : paroisses de Dechy-Guesnain
- Don de l'Intelligence : paroisses de Bruay-la-Buissière et Houdain



Enfants Dechy-Guesnain



Enfants Noeux-Barlin



Assistance



Soeur Czesława

- Don de la Sagesse : paroisses de Dourges et Leforest
 - Don de la Crainte de Dieu : paroisses de Marles-les-Mines, Calonne-Ricouart et Lens
 - Don de la Piété : Paroisse de Nœux-les-Mines – Barlin
 Les enfants et leurs catéchistes regagnèrent ensuite l'Abri du Pèlerin pour la mise en commun des travaux.
 L'Eucharistie, qui s'en est suivie, a été célébrée à l'église d'Amettes et animée par Francis et sœur Czesława. Dans son homélie, le Père Daniel nous a rappelé les grandes lignes de la Semaine Sainte et nous a parlé de trois grands Saints. Saint Benoît Labre et Saint Stanislas Kostka bien entendu mais aussi Saint Etienne, diacre et

nautés et les familles ainsi que les défunts des associations.
 Pour la Procession des Offrandes, les catéchistes confectionnèrent chacune un panneau avec un des dons du Saint-Esprit. Les portraits de Saint Stanislas Kostka et Saint Benoît Labre furent également présentés.
 Pour terminer, un moment fut partagé à l'Abri du Pèlerin avec les enfants et les adultes. Les parents des différentes paroisses préparèrent des gâteaux, quant à Madame Colçon, un bon café. Les enfants quant à eux, reçurent un goûter. Le tout fut suivi par une visite libre des lieux.
 Un grand merci à Madame Colçon et son époux pour leur accueil,



Enfants au travail



H. Wrobel, Présidente

premier jeune martyr de la Chrétienté dont la première lecture faisait référence. Quant à Bonne Nouvelle de l'Évangile, elle nous appelait à suivre Jésus, le Pain de Vie, pour obtenir la Vie éternelle.
 Les différentes intentions de la prière universelle furent dirigées vers l'Église et le Pape, la paix dans le monde et l'armistice de la première guerre mondiale, pour les chrétiens du monde entier, la jeunesse et les nouvelles vocations, les malades, les commu-

au Père doyen Daniel Żyliński pour la célébration de l'Eucharistie et l'homélie, à Francis et à sœur Czesława pour la musique et les chants, aux catéchistes pour leurs travaux, aux parents pour leurs gâteaux et à tous les prêtres, sœurs, présidents des différentes Associations, parents et enfants pour leurs présences.
 Mme Henriette Wrobel,
 Présidente Nationale de la Jeunesse Eucharistique



Enfants Oignies



Enfants Harnes-Billy

Związek Bractw Różańcowych we Francji

ZAPROSZENIE

Ks. Dyrektor Roman Domagata oraz zarząd Związku Bractw Różańcowych we Francji serdecznie zapraszają na walny zjazd, który odbędzie się w wtorek 5 czerwca 2018 w Méricourt (Pas-de-Calais).

Porządek dnia:

– Msza Święta o godzinie 10h30 oraz Film : «Les moments forts du Pèlerinage du Rosaire 2017» – Zebranie w Sali parafialnej obok kościoła (przedstawienie 3-letniej pracy zarządu).
– Wspólny obiad (cena 20 € od osoby).
Zapisy prosimy zgłaszać do prezesek poszczególnych Kół Różańcowych. Serdecznie zapraszamy kaptanów i członkinie, przybędźmy licznie. □

Sekretarki Związku - St. Nopora i L. Jabłoński

7. Pielgrzymka rowerowa do Saxon-Sion Zapraszanie

Wyjazd w sobotę 16 czerwca o g. 10⁰⁰, z kościoła Sainte Ségolène w Metz, po udzieleniu błogostawieństwa przez ks. dziek. Wiesława Tomkiewicza.

Podczas całej wyprawy przewidziane są przystanki na odpoczynek i możliwość ponownego dołączenia do grupy rowerzystów, można również odpocząć w dużym aucie, które towarzyszy rowerzystom podczas całej ich pielgrzymki.

Wieczorem, w Toul jest organizowany piknik i grill, na które zaproszone są również osoby, które chcą dopingować rowerzystów. Także tutaj jest możliwość noclegu w namiotach.

Drugi dzień pielgrzymki - 17 czerwca (niedziela): przemierzamy ostatnie kilometry do Sion, aby tam, uczestniczyć w Mszy świętej Polonii z Lotaryngii. Po uroczystej Eucharystii, zapraszamy także wszystkich uczestników na piknik, a następnie na procesję wokół kościoła. Mamy nadzieję, iż pogoda nam dopisze, jak co roku i zachęci wszystkich do aktywnego uczestnictwa w tej przepięknej polonijnej pielgrzymce!

Aby uzyskać więcej informacji, prosimy telefonować pod numer: 06 12 48 85 36. □

Patricia Bajda



Dr Danuta Baranowicz-Schouker

chirurgien- dentiste

33, rue Poissonnière - 75002 Paris, M° Bonne Nouvelle
tél. 01 42 33 60 31; 06 20 25 08 15

- CMU dzieci i dorośli; (mówimy po polsku)

1045

175 Pielgrzymka Polaków do Montmorency

Wniedzielę 10 czerwca b.r., dla uczczenia pamięci Polaków zmarłych na Emigracji, odbędzie się w Montmorency, pod auspicjami władz miejskich, 175. Pielgrzymka, organizowana przez Towarzystwo Historyczno-Literackie, przy współudziale PMK we Francji, Kolegiaty św. Marcina w Montmorency, Ośrodka Dialogu Księży Pallotyńów, Towarzystwa Opieki nad Polskimi Zabytkami i Grobami Historycznymi we Francji oraz SPK i ich Rodzin we Francji.

Program dnia, poświęconego modlitwie i pamięci:

Godz. 11¹⁵ - Msza św. w Kolegiacie św. Marcina w Montmorency;
godz. 13⁰⁰ - Złożenie kwiatów na Cmentarzu Les Champeaux (rue Galliéni) na grobach osób zastużonych dla Polski. (Na cmentarz można się udać pieszo, samochodem lub autokarem);
godz. 14³⁰ - Spotkanie przyjacielskie i podwieczorek w Domu Ks. Pallotyńów (34, chemin des Bois-Briffaults) w Montmorency. Powrót do Paryża o godz. 16³⁰.

Dojazd do Montmorency:

Autokar będzie do dyspozycji uczestników (bilet A/R: 13€). Wyjazd 10 czerwca o godz. 9³⁰ sprzed kościoła polskiego w Paryżu (263 bis, rue St Honoré). Powrót z Domu Ks. Pallotyńów w Montmorency do Paryża o godz. 16³⁰. Osoby zainteresowane proszone są o zapisy, zaznaczając ilość miejsc, w Biurze parafialnym przy kościele polskim (tel. 01 55 35 32 25).

Samochodem. Polecamy trasę: wyjazd z Porte Maillot (kierunek Pontoise). Wjechać na pas Taverny-Engnien. Następnie, jechać w kierunku Montmorency. Przejechać „Route Nationale” 328. Kierować się w stronę Kolegiaty św. Marcina (kierunek Szpitala).

Pociągami. Odjazd co kwadrans z Gare du Nord Surface, w kier. Ermonteaubonne. Dojechać do stacji Engnien-les-Bains (czas jazdy 14 min.). Na dworcu udać się do autobusu «Ligne Verte». Kolegiata (Collégiale): wysiąść na przystanku St-Valéry. Ten sam autobus dojeżdża do Domu Ks. Pallotyńów (przystanek - Champeaux).

Zapraszamy Państwa do wzięcia udziału w tej uroczystości.

PSYCHOLOG-TERAPEUTA:

TEL. 01 45 88 58 60

udziela pomocy w przypadku:
problemów życiowych, depresji,
ciężkich chorób, żałoby...

Poradnictwo legalne

766p88

- DÉMÉNAGEMENT, - TRANSPORT

- AUTOLAWETA

- PRZEPROWADZKI, - WYWÓZ GRUZU

Tel. 06 30 40 49 49

127p77

- NAPRAWA KOMPUTERÓW,
- INSTALOWANIE PROGRAMÓW,
- WYMIANA PODZESPOŁÓW.

T. 06 98 42 59 75

127p74

✿ TRANSPORT:

- wywóz gruzu, - dowóz materiałów, - przeprowadzki.

Tel. 06 98 58 86 36

1225p83

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

UWAGA! Drobne ogłoszenia w G.K.: 1 €/słowo; przy powtórzeniach - od trzeciego razu - 0,7 €/słowo; ogłoszenia ekspresowe - we Wkładce G.K.: 6 € („szukam pracy” - 4 €); przy powtórzeniach - 50% ceny; - „usługi” - do 10 słów: - 8 € (powtórzenia 5 €), do 20 słów - 12 € (powtórzenia 8 €). Ogłoszenia umieszczamy dodatkowo na stronie internetowej G.K. (www.glos-katolicki.eu) - dopłata wynosi -1 € na tydzień („usługi” - 2 €)! Reklamy (ceny w zależności od ilości powtórzeń i wielkości) - inf. i cennik w redakcji GK - 263 bis, rue Saint Honoré, 75001 Paris - II piętro: w godz. 9-12h30 i 15-18, od poniedziałku do piątku; tel. 01 55 35 32 28(31); 01 42 96 23 29; fax 01 55 35 32 29; e-mail: vkat@club-internet.fr

Zapraszamy na spotkania wspólnoty

"12 - KROKÓW" DLA DOROSŁYCH DZIECI ALKOHOLIKÓW

w każdy poniedziałek w godz. 19.30-21.00
salka parafialna - 9, Villa Saint Jacques, Paryż
(metro Saint-Jacques lub Denfer Rochereau)

Spotkania mają charakter otwarty, niewymagane są wcześniejsze zapisy.

Kontakt: niejestessam.dda.paryz@gmail.com

1323p80

Centrum Stomatologiczne Dentylis Boulogne



DENTYLIS
www.dentylis.fr

76 av. Edouard Vaillant
92100 Boulogne Billancourt
Linia metra nr 9,
stacja: Marcel Sembat
(wyjście: rue Rieux)

Akceptujemy CMU, AME.
Stawki wg cennika Sécurité Sociale,
Stosujemy zasadę Tiers payant
(karta vitale).

Współpracujemy z większością mutuelles.
Konsultacje: od Pn - do Pt, 9.00 - 19.30

01.41.13.45.05
boulogne@dentylis.fr

Mówimy po polsku

1286p71

DENTYSTKA POLSKA DLA DZIECI I DOROSŁYCH Dr Mariola Tuliszkiewicz

01 42 33 30 58; 06 43 98 83 66
45, rue du Caire - 75002 Paris
Akceptuję CMU AME

1304p85

Wszelaka pomoc prawna w administracji francuskiej.

Edyta - T. 06 22 72 26 68;

e-mail: edyta-anne@hotmail.fr

1294p85

Śladami Generała Stanisława Maczka

Stowarzyszenie Obrońców Krzyża we współpracy z innymi instytucjami organizuje w dniach 16/17 czerwca 2018 r. kolejne uroczystości w ramach obchodów 100 - rocznicy niepodległości Polski. Teraz będą one wiodły „Śladami Generała Stanisława Maczka”, przypominając rolę jaką odegrała w wyzwaniu Europy z hitlerowskiej okupacji polska I Brygada Pancerna.

16 czerwca - w Paryżu, planujemy konferencję i cześć artystyczną, poświęconę tej tematyce (szczegółowy program podamy w późniejszym komunikacie).

17 czerwca (w niedzielę) - planujemy wyjazd do Normandii i udział w obchodach, organizowanych przez polskie stowarzyszenia wspólnie z tamtejszymi lokalnymi władzami. Uroczystości będą odbywały się na polskim cmentarzu w Grainville - Langannerie, gdzie spoczywają żołnierze gen. Maczka. Odprawiona zostanie uroczysta Msza św., nastąpi składanie kwiatów na grobach poległych, przewidziane są okolicznościowe wystąpienia.

Planowane jest też zwiedzenie muzeum w Mont-Ormel a także bazyliki i klasztoru Św. Teresy w Lisieux.

Wyjazd z Paryża 17 czerwca godz. 7⁰⁰, powrót ok. 22⁰⁰.
Opłaty - 35€: w tym przejazd, bilet do muzeum i zwiedzenie Bazyliki - z przewodnikiem (wyżywienie we własnym zakresie) dokonać można czekiem dla Association Defenseurs De La Croix, na adres - 221, rue de Belleville, 75019 Paris).

Szczegółowe informacje i zapisy - tel. 06 12 19 79 13, email: stow.obroncowkrzyzaparyz@hotmail.fr Zgłoszenia będziemy przyjmować do chwili skompletowania autokarów.

Maria Jolanta Dzwigała
prezes Stow. Obrońców Krzyża

1311p88

PRZEWOZY ZAGRANICZNE Polska-Niemcy-Belgia-Francja

Damian

+33 652 821 547

Kazimierz

+48 500 640 988



Wyjazdy co tydzień (z Jasła)

Odbieramy i dostarczamy paczki na terenie woj. Podkarpackiego, Małopolskiego, Śląskiego, Opolskiego i Dolnośląskiego

1321p80

MASZ PROBLEM Z HAZARDEM?

Może anonimowi hazardziści pomogą?
Każdy miting AH otwarty.

W każdy poniedziałek o godz. 19

Salka przy kościele Św. Genowefy w Paryżu
(18, rue Claude Lorrain, metro Exelmans)

1209p58

Niedroga francusko-polska firma pogrzebowa

POMPES FUNEBRES POLONIA ASSISTANCE INTERNATIONALE
przewożenie ciała do Polski • pogrzeby na terenie całej Francji 24/24
Koszty trumny (lub urny) i transport do Polski od 2200 € TTC

Tel. 02 31 85 23 66 - mówimy po polsku
(tłumaczenie i załatwienie formalności w urzędach)

Tel. 02 31 78 25 93 - mówimy po francusku
Fax 02 31 34 98 93 | e-mail: josefa.bazincourt@gmx.fr



- TŁUMACZENIA -

Stanisław Bocianowski - dr Prawa
- Tłumacz Przysięgły przy Sądzie Apelacyjnym
w Wersalu i Sądzie Kasacyjnym w Paryżu.

105 bis, Bd de Grenelle, 75015 Paryż

Tel/fax : 01 43 06 00 70, 06 17 98 60 20, e-mail: bocianowski@sfr.fr

1189

GŁOS
KATOLICKI
VOIX CATHOLIQUE

Tygodnik polski za granicą
(Hebdomadaire de l'emigration polonaise)

N° 20 (2725): 3.6.2018

Commission paritaire N°: 0520 G 86630;

ISSN: 1279-953X

Cena (Prix au n°): 1,55 €

Wydawca (Editeur): Polska Misja Katolicka we Francji (La Mission Catholique Polonaise en France)

Adres (Adresse): 263 bis, rue Saint-Honoré, 75001 Paris. Tél.: 01 55 35 32 28; 01 55 35 32 31, 01 42 96 23 29.

E-mail: vkat@club-internet.fr, vkat@sfr.fr | www.glos-katolicki.eu

CCP 12 777 08 U Paris; CCP 19 180 05 U Paris.

Dyrektor Publikacji (Directeur de la Publication): Ks. Bogdan Brzyś - Recteur MCP.

Redaktor (Rédacteur): Paweł Osikowski; Zespół (Rédaction): ks. Tomasz Sokół.

Druk (Imprimerie): INDICA - 2, rue du 19 mars 1962 - 28630 Le Coudray; tel. 02 37 88 18 81.

Abonnement (Abonement): 1 rok (1 an) - 56,60 €; pół roku (6 mois): 30,30 €.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych, zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i nie odpowiada za treść ogłoszeń.

Numer złożony do druku (soumis à l'impression): 23.5.2018

Inf. o prenumeracie na str. 3

Pielgrzymka do Sacré Cœur

Serdecznie zapraszamy Wszystkich Rodaków do wzięcia udziału w pielgrzymce Polaków do Sacré Cœur.

15 czerwca br. (piątek) chcielibyśmy zaprosić do udziału w pielgrzymce Polaków do Sacré Cœur.

Jak co roku, udajemy się w pielgrzymce do Bazyliki Sacré Cœur w Paryżu, aby tam powierzyć sprawę naszego narodu, naszych rodzin i nas samych.

Wszyscy zgramadzimy się o godz. 20.00 na Mszy św., której będzie przewodniczył ks. bp Wiesław Lechowicz, delegat Konferencji Episkopatu Polski do spraw emigracji oraz ks. Bogusław Brzyś, rektor Polskiej Misji Katolickiej we Francji.

Szczególne zaproszenie jest kierowane do księży PMK, zarówno tych, którzy w tym roku obchodzą swoje jubileusze kapłańskie, jak i tych, którzy chcą zawierzyć swoje wspólnoty Sercu Pana Jezusa.

Serdecznie zapraszamy dzieci pierwszokomunijne, młodzież, która przyjęła Sakrament Bierzmowania oraz przedstawicieli grup parafialnych, ministrantów, lektorów, rad duszpasterskich, poczty sztandarowe i wszystkich, którzy chcieliby wspólnie oddać cześć Najświętszemu Sercu Jezusa poprzez zaangażowanie w liturgię. □

TRWAM PROGRAM

4 - 10 czerwca 2018

PONIEDZIAŁEK 4 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Wieś to też Polska 9²⁵ Słowo Życia 9³⁰ Dokument 9⁴⁰ Tydzień z Ziemi Św. 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Dokument 11⁴⁵ Kartka z kalendarza 11⁵⁰ Retrospekcja 11⁵⁵ Św. na każdy dzień 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Koncert 13¹⁰ Dokument 13²⁰ Koncert życzeń 14¹⁰ Film 15⁴⁰ Dokument 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Sanktuaria polskie 16³⁰ Zew natury 16⁵⁵ Reportaż 17²⁰ Św. na każdy dzień 17²⁵ Kartka z kalendarza 17³⁰ Spotkanie Rodziny RM 19⁴⁵ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

WTOREK 5 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8³⁵ Słowo Życia 8⁴⁰ Reportaż 9¹⁰ Dokument 9⁵⁰ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Jak my to widzimy 10⁴⁵ Zew natury 11⁰⁵ Mocni w wierze 11³⁵ Felieton 11⁴⁵ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 13⁵⁵ Kartka z kalendarza 14⁰⁰ Film 14⁵⁰ Reportaż 15⁴⁰ Dokument 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Jestem mamą 16³⁰ Kalejdoskop Młodych 16⁵⁰ Express Studencki 17⁰⁰ Głos z Brukseli 17¹⁰ Rozrywka 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

ŚRODA 6 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Każdy maluch to potrafi 9⁰⁰ Kalejdoskop Młodych 9²⁰ Express Studencki

9²⁵ Sanktuaria polskie 9⁴⁵ Św. na każdy dzień 9⁵⁰ Dla dzieci 10⁰⁰ Audyencja Generalna 11⁰⁰ Dokument 11²⁰ Kartka z kalendarza 11²⁵ Felieton 11⁴⁰ Rozrywka 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Film 14⁰⁰ Film 15²⁵ Dokument 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Na zdrowie 16³⁰ Film 17⁰⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Św. na każdy dzień 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

CZWARTEK 7 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9⁰⁰ Na zdrowie 9²⁵ Dokument 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Rozmowy niedok. 11²⁵ Felieton 11³⁵ Reportaż 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Reportaż 13²⁰ Dokument 13⁴⁰ Film 15⁴⁵ Przegląd Źródła 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Rozrywka 16³⁵ Porady Medyczne 17⁰⁰ Sanktuarium św. Józefa Kalisz 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

PIĄTEK 8 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Polski pkt. widzenia 8⁴⁰ Słowo Życia 8⁴⁵ Dla dzieci 9¹⁰ Rozrywka 9³⁵ Św. na każdy dzień 9⁴⁵ Duc in altum 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Film 11¹⁰ Dokument 11²⁵ Felieton 11³⁵ Poradnik 11⁵⁰ Dokument 12⁰⁰ Anioł Pański 12⁰³ Informacje 12²⁰ Dokument 13⁴⁵ Dokument 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Dokument 14²⁰ Dokument 14⁴⁵ Dokument 14⁵⁵ Słowo Życia 15⁰⁰ Koronka do Bożego Miłosierdzia 15²⁰ Mocni

w wierze 15⁵⁰ Ma się rozumieć 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Siódmy sakrament 16³⁵ Reportaż 17⁰⁰ Dokument 17²⁵ Kartka z kalendarza 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Westerplatte Młodych 18⁵⁵ Przegląd Niedzieli 19⁰⁰ Warto zauważyć 19³⁰ Dla dzieci 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

SOBOTA 9 CZERWCA

8⁰⁰ Informacje 8¹⁵ Westerplatte Młodych 8⁵⁵ Słowo Życia 9⁰⁰ Uniwersytet Biblijny 10⁰⁰ Informacje 10¹⁵ Felieton 10³⁰ 200-lecie diec. siedleckiej 12²⁰ Warto zauważyć 12⁵⁰ Porady Medyczne 13²⁰ Siódmy sakrament 13⁴⁵ Felieton 13⁵⁵ Św. na każdy dzień 14⁰⁰ Film 15³⁰ Wierzę w Boga 15⁴⁵ Spotkania z ekologią 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Festiwal 17⁰⁰ Z PE 17³⁰ Reportaż 18⁰⁰ Anioł Pański 18⁰⁵ Informacje 18¹⁵ Rozmowy niedok. 19²⁵ Przegląd Niedzieli 19³⁰ Katecheza 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Polski pkt. widzenia

NIEDZIELA 10 CZERWCA

8⁰⁰ Słowo Życia 8⁰⁵ Polski pkt. widzenia 8²⁵ Św. na każdy dzień 8³⁰ Z PE 9⁰⁰ Felieton 9¹⁰ Dla dzieci 9¹⁵ Katecheza 9³⁰ Msza Św. 10³⁵ Przegląd Niedzieli 10⁴⁰ Dokument 11²⁵ Dokument 11⁵⁵ Kartka z kalendarza 12⁰⁰ Anioł Pański 12²⁰ Wieś to też Polska 13³⁰ Dokument 14¹⁰ Dokument 15⁰⁰ Św. na każdy dzień 16⁰⁰ Informacje 16¹⁰ Koncert życzeń 17⁰⁰ Jubileusz 19⁰⁰ Msza Św. 20⁰⁰ Informacje 20²⁰ Różaniec 20⁵⁰ Felieton 21⁰⁰ Apel Jasnogórski 21²⁰ Informacje 21⁴⁰ Film. □

TV Trwam: ul. Św. Józefa 23/35; 87-100 Toruń

POLVOD

TYLKO POLSKIE FILMY

Legalnie i bezpłatnie na www.polvod.pl





UBEZPIECZENIA PO POLSKU

Grażyna Lubicz Fernandes

SwissLife

tel. 01 39 64 38 36; 06 73 47 94 20 • fax: 01 34 17 43 51 e-mail: grazyna.fernandes.ag@swisslife.fr

BP 27 - 14, Résidence du Lac – 95880 Enghien Les Bains (północne przedmieście Paryża).

KOMPLETNA OBSŁUGA KLIENTA PO POLSKU

Numer pośrednika ubezpieczeń: 07 007 704, w rejestrze ORIAS – www.orias.fr; Instancja kontroli ACP

TVP
POLONIA

PROGRAM TV

4 – 10 czerwca 2018

PONIEDZIAŁEK 4 CZERWCA

7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Panorama 11¹⁵ Pytanie na śniadanie 11²⁵ Kulturalni PL – magazyn 12²⁰ Racja stanu 12⁵⁰ Wiadomości 13⁰⁰ Krótka historia – felieton 13¹⁰ Barwy szczęścia – serial 13⁴⁵ Dziewczyny ze Lwowa – serial 14⁴⁰ Teatr 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Korona królów – telenowela 16²⁵ Oczy w oczy 16⁵⁵ Superkowe ABC – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Niedziela z... 18⁴⁰ Pod Tatrami 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Nad Niemnem – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ O mnie się nie martw – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Mistrz scen rodzajowych – dokument 23⁵⁵ Reportaż 0¹⁵ Korona królów – telenowela 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Superkowe ABC – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

WTOREK 5 CZERWCA

7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Panorama 11¹⁵ Pytanie na śniadanie 11²⁵ Polonia 24 11⁴⁵ Rozmowa Polonii 12⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 12⁵⁰ Wiadomości 13⁰⁰ Krótka historia – felieton 13¹⁰ Barwy szczęścia – serial 13⁴⁵ Kariera Nikodema Dyzmy – serial 14⁴⁵ Mistrz scen rodzajowych – dokument 15³⁰ Którędy po sztukę – magazyn 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Korona królów – telenowela 16²⁵ Sonda z 16⁵⁵ Dla dzieci 17¹⁰ Przyjaciele lasu – reportaż 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Szlakiem Kolberga – reportaż 18²⁵ Wojsko-polskie. pl 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Kierunek Zachód – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Ojciec Mateusz – serial 21³⁵ Przepis dnia – magazyn 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Warto rozmawiać 0¹⁵ Korona królów – telenowela 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Baw się słowami(2) – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

ŚRODA 6 CZERWCA

7⁰⁰ Program ekumeniczny 7²⁵ W Krainie Baśni – serial 7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Panorama 11¹⁵ Pytanie na śniada-

nie 11²⁵ Polonia 24 11⁴⁵ Rozmowa Polonii 12⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 12⁵⁰ Wiadomości 13⁰⁰ Krótka historia – felieton 13¹⁰ Barwy szczęścia – serial 13⁴⁵ O mnie się nie martw – serial 14³⁵ Warto rozmawiać 15²⁵ Rzecz polska 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Korona królów – telenowela 16²⁵ Astroarium – magazyn 16⁵⁵ W Krainie Baśni – serial 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Studio Raban 18²⁵ Wschód – magazyn 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Wilnoteka – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Strażacy – serial 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Szlakiem Pierwszej Pancерnej – dokument 0¹⁵ Korona królów – telenowela 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ W Krainie Baśni – serial 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

CZWARTEK 7 CZERWCA

7⁰⁰ Wschód – magazyn 7³⁰ Magazyn 7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Panorama 11⁰⁵ Pogoda 11¹⁵ Pytanie na śniadanie 11²⁵ Polonia 24 11⁴⁵ Rozmowa Polonii 12⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 12⁵⁰ Wiadomości 13⁰⁰ Krótka historia – felieton 13¹⁰ Barwy szczęścia – serial 13⁴⁵ Pogoda na piątek – serial 14⁴⁰ Strażacy – serial 15³⁰ Pod Tatrami 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Korona królów – telenowela 16²⁵ Orły Nawatki – reportaż 16⁵⁵ Magazyn 17¹⁰ Podwodne ABC – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Było nie minęło 18²⁵ Racja stanu 18⁵⁵ Barwy szczęścia – serial 19²⁵ Gen innowacyjności 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20³⁰ Pogoda 20³⁵ Sport 20⁴⁵ Miasto skarbów – serial 21³⁵ Portrety niepodległości – felieton 21⁴⁵ Polonia 24 22⁰⁵ Rozmowa Polonii 22²⁰ Halo Polonia – magazyn 23¹⁰ Reportaż 23⁴⁰ Magazyn śledczy Anity Gargas 0¹⁵ Korona królów – telenowela 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Magazyn 1³⁵ Podwodne ABC – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

PIĄTEK 8 CZERWCA

6⁵⁵ Magazyn śledczy Anity Gargas 7²⁵ Domisie 7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 11⁰⁰ Panorama 11¹⁵ Pytanie na śniadanie 11²⁵ Polonia 24 11⁴⁵ Rozmowa Polo-

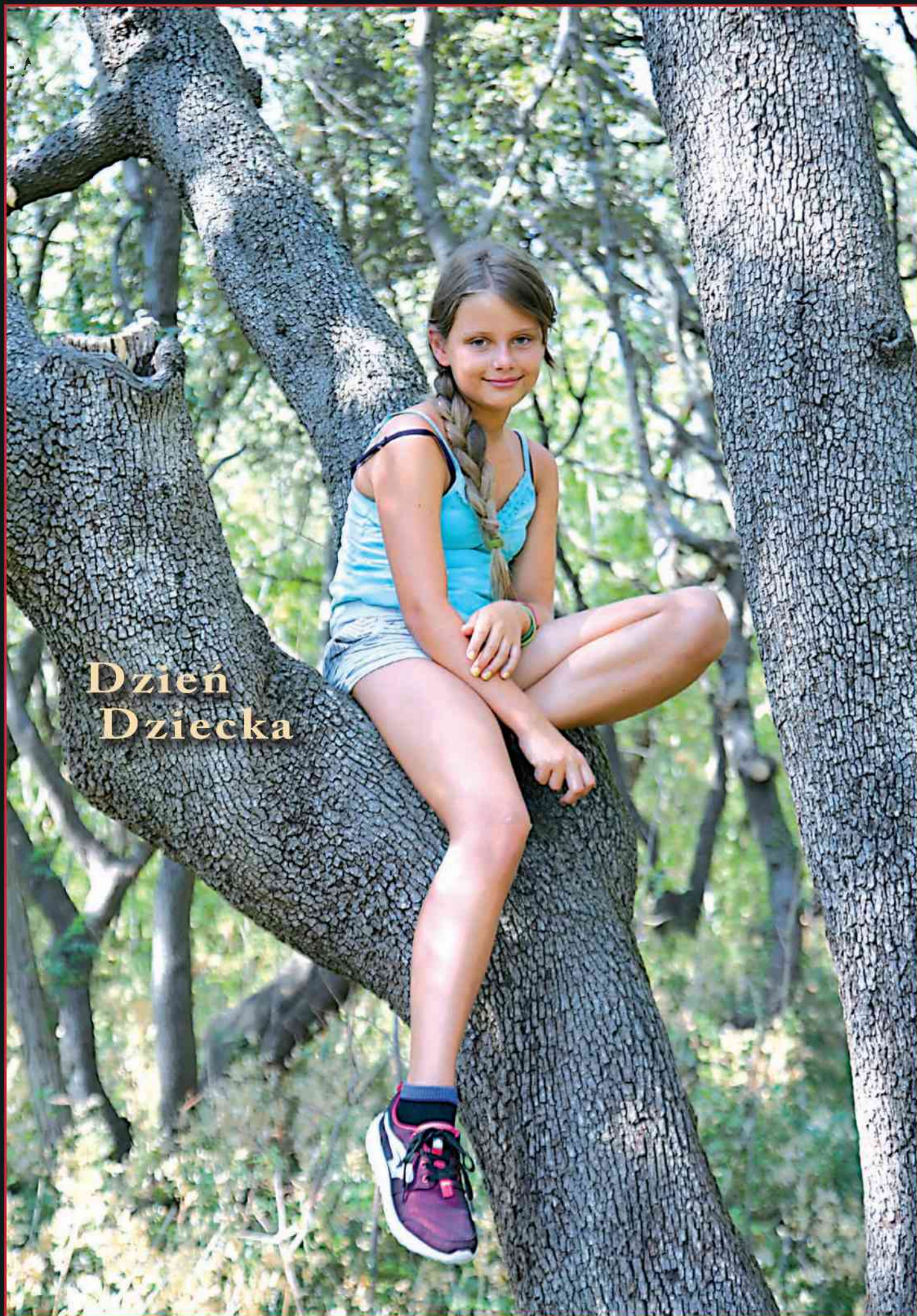
nii 12⁰⁰ Halo Polonia – magazyn 12⁵⁰ Wiadomości 13⁰⁰ Krótka historia – felieton 13¹⁰ Na sygnale – serial 13⁴⁵ Pogoda na piątek – serial 14⁴⁰ Przysiań – serial 15³⁵ Portrety niepodległości – felieton 15⁴⁵ Wiadomości 15⁵⁵ Wilnoteka – magazyn 16¹⁵ Szlakiem Pierwszej Pancерnej – dokument 17¹⁰ Baw się słowami – magazyn 17²⁰ Krótka historia – felieton 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Okrasa tamie przepisy – magazyn 18²⁵ Kwartet – magazyn 18⁵⁵ Na sygnale – serial 19²⁵ Wolny Ekran – magazyn 19⁴⁵ Dobranocka 20⁰⁰ Wiadomości 20⁴⁰ Na dobre i na złe – serial 22³⁵ Program rozrywkowy(2) 0⁵⁵ Wiadomości 1³⁰ Gen innowacyjności 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

SOBOTA 9 CZERWCA

7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 11¹⁰ Program rozrywkowy 12²⁰ Ojciec Mateusz – serial 13¹⁵ Na dobre i na złe – serial 14¹⁰ Program rozrywkowy 15⁴⁰ Wolny Ekran – magazyn 16⁰⁰ Kulturalni PL – magazyn 17⁰⁰ Słownik polsko@polski 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Pogoda na piątek – serial 18⁵⁰ Program rozrywkowy 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Pogoda 20¹⁰ Sport 20²⁰ Program rozrywkowy(2) 23⁵⁰ Pogoda na piątek – serial 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Słownik polsko@polski 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości

NIEDZIELA 10 CZERWCA

6⁵⁵ Za zastugi dla Polski i Polaków poza granicami kraju – koncert 7³⁰ Kierunek Zachód – magazyn 7⁵⁵ Pytanie na śniadanie 10³⁰ Teleranek – magazyn 10⁵⁵ Baw się słowami(2) – magazyn 11²⁰ Ziarno – magazyn 11⁵⁰ Między ziemią a niebem – magazyn 12⁰⁰ Anioł Pański 12¹⁵ Między ziemią a niebem – magazyn 13⁰⁰ Msza Święta 14²⁰ Turystyczna Jazda 14⁴⁰ Kapitan Sowa na tropie(2) – serial 15⁴⁰ Lajk! 16⁰⁰ Zakochaj się w Polsce – magazyn 16³⁰ Rodzinka.pl(2) – serial 17³⁰ Teleexpress 17⁵⁵ Pogoda na piątek – serial 18⁴⁵ Oczy w oczy 19¹⁵ Dobranocka 19³⁰ Wiadomości 20⁰⁰ Pogoda 20⁰⁵ Sport 20²⁰ Program rozrywkowy(2) 23⁵⁰ Pogoda na piątek – serial 0⁴⁵ Wiadomości 1²⁰ Zakochaj się w Polsce – magazyn 1⁴⁵ Dobranocka 2⁰⁰ Wiadomości. □



Dzień
Dziecka